

Protokół nr XIII/25
z sesji Rady Miejskiej w Świdnicy
odbytej w dniu 24 kwietnia 2025 r.
w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego
w Świdnicy przy ul. Armii Krajowej 47

Tematy sesji:

- Omówienie stanu bezpieczeństwa publicznego w 2024 roku na terenie Miasta Świdnicy oraz przedstawienie zamierzeń planowanych do realizacji na najbliższe lata
- Omówienie stanu zabezpieczenia przeciwpożarowego oraz poziomu ochrony przed zagrożeniami lokalnymi w 2024 roku na terenie Miasta Świdnicy oraz przedstawienie zamierzeń planowanych do realizacji na najbliższe lata

Godzina rozpoczęcia obrad – 10.00

Godzina zakończenia obrad – 16.10

W sesji uczestniczyli:

1. Radni Rady Miejskiej w Świdnicy - (zgodnie z listą obecności, zał. nr 1):

Józef Cygan, Jan Dzięcielski, Wiceprzewodniczący Rady - Rafał Fasuga, Edmund Frączak, Joanna Gadzińska, Krzysztof Grudziński, Jacek Iwancz, Przewodniczący Rady - Krzysztof Lewandowski, Ryszard Makowski, Danuta Morańska, Tadeusz Niedzielski, Wiceprzewodniczący Rady - Andrzej Ora, Sylwia Osojca-Kozłowska, Magdalena Rumiancew-Wróblewska, Zofia Skowrońska-Wiśniewska, Beata Szczepankowska, Anna Światowa, Violetta Wiercińska, Michał Zastawny, Wiesław Żurek.

(nieobecni: Luiza Nowaczyńska)

2. Prezydent Miasta – Beata Moskal-Słaniewska

3. Zastępca Prezydent Miasta – Krystian Werecki

4. Zastępca Prezydent Miasta – Katarzyna Fitryk

5. Sekretarz Miasta – Maciej Rataj

6. Skarbnik Miasta- Marta Żłobicka-Wnuk

7. Radca Prawny- Kamila Żmizdińska

8. Rzecznik Prasowy- Magdalena Dzwonkowska

9. Zaproszeni Goście, m. in.:

- Tomasz Kościcki – Komendant Powiatowej Policji w Świdnicy
- Łukasz Grzelak – Zastępca Komendanta Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Świdnicy
- Paweł Szydłowski – Członek zespołu prasowego Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Świdnicy
- Jan Kalinowski – Prezes Zarządu Ochotniczej Straży Pożarnej w Świdnicy
 - o **Dyrektorzy Wydziałów Urzędu Miejskiego:**
- Joanna Salus – Dyrektor Wydziału Przetargów i Inwestycji Miejskich
- Maciej Gleba – Dyrektor Wydziału Dróg i Infrastruktury Miejskiej
- Małgorzata Synowiec - Dyrektor Wydziału Mienia Komunalnego
- Adam Mazur – Dyrektor Biura Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego
- Apolonia Kawka-Szczygieł – Dyrektor Wydziału Spraw Obywatelskich
- Anna Skrzypacz – Dyrektor Wydziału Funduszy Zewnętrznych i Rozwoju Gospodarczego
- Izabela Siekierzyńska – Dyrektor Wydziału Polityki Społecznej i Spraw Socjalnych
 - o **Kierownicy Referatów/ Biur/Pracownicy Urzędu Miejskiego:**
- Radosław Werner – Kierownik Biura Sportu i Rekreacji

- Magdalena Okniańska – Kierownik Biura Organizacji Pozarządowych
- Dorota Krużlak – Kierownik Urzędu Stanu Cywilnego
- Przemysław Kondzior - Referat Obsługi Informatycznej
- Joanna Trojan-Skała – Wydział Promocji i Kultury
- Ewa Suchowińska – Biuro Prezydenta Miasta
- Izabella Mikuła – Biuro Ochrony i Konserwacji Zabytków
 - o **Dyrektorzy miejskich jednostek organizacyjnych oraz spółek z udziałem gminy:**
- Violetta Kalin – Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej
- Marta Wojciechowska – Zastępca Dyrektora Miejskiej Biblioteki Publicznej
- Dobiesław Karst – Dyrektor Muzeum Dawnego Kupiectwa
- Marek Fiłonowicz – Komendant Straży Miejskiej
- Edward Świątkowski – Zastępca Komendanta Straży Miejskiej
- Bożena Kuźma – Dyrektor Świdnickiego Ośrodka Kultury
- Jerzy Żądło – Dyrektor Świdnickiego Ośrodka Sportu i Rekreacji
- Marek Suwalski - Dyrektor Miejskiego Zarządu Nieruchomości
- Zbigniew Curył – Dyrektor Młodzieżowego Domu Kultury
- Edward Świątkowski – Zastępca Komendanta Straży Miejskiej
- Tomasz Kurzawa – Prezes Zarządu Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego „Świdnica” Sp. z o. o.
- Magdalena Ryglicka – Prezes Zarządu Miejskiego Zakładu Energetyki Ciepłej w Świdnicy Sp. z o.o.
- Marek Zawisza - Prezes Zarządu Świdnickiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego Sp. z o. o.

PORZĄDEK OBRAD:

1. Otwarcie XIII sesji Rady Miejskiej i stwierdzenie quorum..
2. Przedstawienie porządku obrad XIII sesji Rady Miejskiej
3. Powołanie Komisji Uchwał i Wniosków.
4. Przyjęcie protokołu z XII sesji Rady Miejskiej.
5. Omówienie stanu bezpieczeństwa publicznego w 2024 roku na terenie Miasta Świdnicy oraz przedstawienie zamierzeń planowanych do realizacji na najbliższe lata:
 - wystąpienie Komendanta Powiatowego Policji w Świdnicy,
 - wystąpienie Komendanta Straży Miejskiej w Świdnicy.
6. Omówienie stanu zabezpieczenia przeciwpożarowego oraz poziomu ochrony przed zagrożeniami lokalnymi w 2024 roku na terenie Miasta Świdnicy oraz przedstawienie zamierzeń planowanych do realizacji na najbliższe lata:
 - wystąpienie Komendanta Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Świdnicy,
 - wystąpienie Komendanta Ochotniczej Straży Pożarnej w Świdnicy.
7. Przedstawienie i omówienie najważniejszych założeń do Planu Operacyjnego na wypadek powodzi dla Miasta Świdnicy.
8. Przedstawienie projektów uchwał i ich podjęcie- (zał. nr 1, proj. XIII/: 1-3).
9. Sprawozdanie Prezydenta Miasta z działalności.
10. Interpelacje, zapytania oraz wnioski radnych i komisji.
11. Oświadczenia i sprawy organizacyjne.
12. Zakończenie XIII sesji Rady Miejskiej w Świdnicy.

Ad 1. Otwarcie XIII sesji Rady Miejskiej i stwierdzenie quorum

Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Lewandowski powitał Radnych, Prezydent Miasta, Zastępców Prezydenta Miasta, zaproszonych gości, Panią Iwonę Janoszek-Badecką – Dyrektor Biura Senatora RP Aleksandra Szweda, mieszkańców, dokonał otwarcia XIII sesji Rady Miejskiej w Świdnicy w dniu 24 kwietnia 2025 r., a następnie stwierdził quorum (20 radnych) i poinformował o prawomocności obrad.

Ad 2. Przedstawienie porządku obrad XIII sesji Rady Miejskiej

Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Lewandowski przedstawił porządek obrad XIII sesji Rady Miejskiej (zał. nr 2).

Radni nie wniesli uwag do porządku obrad.

Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Lewandowski poprosił o uczczenie minutą ciszy zmarłego w dniu 21 kwietnia Papieża Franciszka oraz zmarłego w dniu 7 kwietnia Honorowego Obywatela Miasta Świdnicy, społecznika, filantropa Pana Eugeniusza Kępy.

Ad 3. Powołanie Komisji Uchwał i Wniosków

W skład Komisji Uchwał i Wniosków powołano Radnych:

- Beata Szczepankowska
- Anna Światowa
- Violetta Wiercińska

Radni wyrazili zgodę na pracę w Komisji.

Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Lewandowski poddał pod głosowanie skład Komisji:

w głosowaniu: za -16 , przeciw -0 , wstrzymało się -0 ,
(imienny wykaz głosowania radnych - zał. nr 3)

skład Komisji Uchwał i Wniosków został przyjęty

Ad 4. Przyjęcie protokołu z XII sesji Rady Miejskiej

Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Lewandowski przypomniał, że protokół z XII sesji Radni otrzymali w formie elektronicznej i był wyłożony do wglądu w Biurze Rady Miejskiej.

Radni nie wniesli uwag do protokołu.

Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Lewandowski poddał pod głosowanie przyjęcie protokołu z XII sesji Rady Miejskiej:

w głosowaniu: za -17 , przeciw -0 , wstrzymało się -0,
(imienny wykaz głosowania radnych - zał. nr 4)

protokół z XII sesji Rady Miejskiej został przyjęty

Ad 5. Omówienie stanu bezpieczeństwa publicznego w 2024 roku na terenie Miasta Świdnicy oraz przedstawienie zamierzeń planowanych do realizacji na najbliższe lata:

▪ wystąpienie Komendanta Powiatowego Policji w Świdnicy

Komendant Powiatowy Policji w Świdnicy Tomasz Kościcki przedstawił *Ocenę stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie miasta Świdnica za 2024* (zał. nr 5).

W związku z pytaniami na posiedzeniu Komisji Spraw Społecznych i Bezpieczeństwa przekazał informacje nt. cudzoziemców. Dane te są dopiero analizowane i brane pod uwagę w tym roku, przytoczone za pierwszy kwartał 2025 r. Cudzoziemcy generują tych zdarzeń coraz więcej i są to osoby z krajów dawnego bloku WMP. Jeżeli chodzi o podejrzanych cudzoziemców w powiecie świdnickim - w tym roku 17 podejrzanych popełniło 22 przestępstwa. Dla przykładu - jednostki

porównywalne np. Jelenia Góra - 18 cudzoziemców popełniło 26 przestępstw; Wałbrzych - 9 cudzoziemców popełniło 10 przestępstw; Legnica - 36 cudzoziemców blisko 3000 przestępstw, ale to jest sprawa prawdopodobnie gospodarcza wieloczynowa; Kłodzko - 8 cudzoziemców, 13 popełnionych przestępstw; Lubin - 4 cudzoziemców, 5 przestępstw. Jeżeli chodzi o narodowość podejrzanych są tylko dane za całe województwo. Obywatele Ukrainy – 209, to największa liczba, następna to obywatele Gruzji – 27, Mołdawii – 15, Białorusi - 20. Pozostałe to obywatele Włoch, Czech, Algierii, Filipin, Armenii, Azerbejdżanu, Libii, Mongolii, Bułgarii, Egiptu, Francji, Indii, Wielkiej Brytanii i jedna osoba z Brazylii. Temat przestępczości generowanej przez cudzoziemców jest priorytetem polskiej Policji na ten rok i w tym kierunku będziemy prowadzić swoje działania i rozpoznanie.

W temacie oceny zabrali głos:

Radna Violetta Wiercińska - serdecznie dziękuję funkcjonariuszom Policji za ogromny wkład wniesiony w bezpieczeństwo. Chciałam zapytać o przyjęte rozwiązania dotyczące wyścigów nielegalnych nad zalewem Witoszówka. Wydają się one mało skuteczne, mieszkańcy nadal bardzo się skarżą na incydenty. Sama początkiem kwietnia byłam świadkiem bardzo szybkiej jazdy dwóch kierowców, przy tym z rur wydechowych wydawali bardzo głośne dźwięki. Po zgłoszeniu na Straż Miejską przekierowano informacje na Policję, przyjechał patrol w oznakowanym busie więc spłoszył kierowców. Rozmawiałam z policjantami, pokazałam im zdjęcia tablic rejestracyjnych więc ci kierowcy są znani policji, natomiast nie można nic zrobić, jeżeli nie złapie się ich na gorącym uczynku. Gdybym miała filmik z ich jazdy to może by coś się dało, natomiast kiedy idzie się na spacer z rodziną to nie trzyma się telefonu blisko, a to jest chwila i stwarzają realne niebezpieczeństwo.

Komendant Powiatowy Policji w Świdnicy Tomasz Kościcki - temat jest mi znany i zdiagnozowany, z tym problemem miałem do czynienia w poprzedniej jednostce. Temat dotyczy ulicy Polnej Drogi i drogi Modliszówki. W związku z tym, że zaczyna się okres ich nasilonej działalności, na pewno będziemy podejmować działania, będzie ich zdecydowanie więcej w stosunku do roku poprzedniego i będziemy w nie angażować nie tylko ruch drogowy, ale również inne rodzaje służb. W tym zakresie stosowana będzie pełna represja i uczestnicy tego typu zdarzeń muszą się z tym liczyć, ponieważ też zmieniają się przepisy w tym zakresie i udział w tego typu przedsięwzięciach będzie również mocno analizowany, także te działania mamy poplanowane, mamy je również poplanowane przy udziale Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Wojewódzkiej, który będzie udostępniał swojego drona i to, że nie ma filmiku z nagrania - dzisiaj jest dużo obiektów monitorowanych, z których korzystamy, potrzebujemy tylko informację, żeby nas dotarła i zgłoszenie, żebyśmy mogli w ten sposób zabezpieczyć materiał dowodowy. Jeżeli ktoś nie zdąży nagrać tego zdarzenia to nie znaczy, że ktoś nie zostanie pociągnięty do odpowiedzialności karnej.

Radny Wiesław Żurek - mam pytanie dotyczące specyficznego rodzaju przestępczości - przestępczości internetowej. Narasta z roku na rok i to nie ulega wątpliwości, ofiarami padają w 80% ludzie starsi, naiwni i chciałem się zapytać, jeżeli chodzi o Świdnicę - czy walka z taką przestępczością należy do zadań wydziału dochodzeniowego czy jest jakaś wydzielona komórka, która zajmuje się tego typu przestępczością. Nie znalazłem informacji w tym zestawieniu dot. ilości takich przestępstw dokonanych w Świdnicy z zestawieniem ilu sprawców zostało wykrytych a ilu nie.

Komendant Powiatowy Policji w Świdnicy Tomasz Kościcki - jedno sprostowanie, że w głównej mierze ofiarami są osoby starsze - nie jest to do końca prawdą, są 20-, 30- i 40-latkowie, którzy charakteryzują się jeszcze większą naiwnością jak osoby starsze. Po tych slajdach, które obrazowały spadek przestępczości pospolitej, przeciwko mieniu, to jest struktura przestępczości, która się zmienia w ciągu ostatnich lat, zdarzeń pospolitych mamy mniej, natomiast geografia przestępczości przenosi się w sieć. Tego typu zdarzeń jest więcej, na terenie powiatu świdnickiego nie odnotowaliśmy większej liczby tego typu zdarzeń, natomiast ich jest dużo i będzie coraz więcej. W naszej komendzie zajmuje się tym wydział do walki z przestępczością gospodarczą, jest to 17-etatowy wydział, którym zarządza naczelnik przy pomocy zastępcy. Mają do tego narzędzia,

które pozwalają na zwalczanie tego typu przestępczości, natomiast w trudniejszych sprawach, które wymagają wielu działań - sprawdzania serwerów zagranicznych itd. - jest biuro do walki z cyberprzestępczością, które praktycznie każdego roku się rozbudowuje, powstała nowa siedziba we Wrocławiu na terenie dawnego Komisariatu Policji Wrocław - Stare Miasto, jest to przepiękny nowy obiekt, w pełni wyposażony w sprzęt komputerowy, o którym moglibyśmy sobie wszyscy pomarzyć, także przy trudniejszych sprawach posiłkujemy się współpracą z tym wydziałem, natomiast u nas wydział działa prężnie, pracuje dobrze, ale tych zdarzeń faktycznie jest dużo i będzie jeszcze więcej.

Radna Sylwia Osojca-Kozłowska - przede wszystkim dziękuję za deklarację odnośnie Polnej Drogi i Wałbrzyskiej, natomiast nawiąże do Radnej Wiercińskiej, bo też mam dużo interwencji z tego obszaru, były składane również przez radnych poprzedniej kadencji. Mam prośbę, w ubiegłym roku odbyła się w Urzędzie Stanu Cywilnego konferencja policji podsumowująca działania, jakie interwencje były podejmowane, natomiast nie zostali poinformowani o tej konferencji mieszkańcy okolic Zalewu i zgłaszają prośbę, żebyście Państwo - jeżeli kiedykolwiek dojdzie do takiego spotkania, żeby oni mogli swoje uwagi wyartykułować – powiadomili. To nie jest ogromna liczba osób, nie wiem, kto to wtedy zaniedbał, bo nie wiedzieli o tym też radni, więc serdeczna prośba, aby mieszkańców o takich wydarzeniach jak konferencja, na której mogą tematy z Państwem bezpośrednio poruszyć, powiadomić.

Komendant Powiatowy Policji w Świdnicy Tomasz Kościcki – zapewne chodziło o debatę społeczną, które organizujemy. Muszę sprawdzić, jaki mamy harmonogram debat społecznych na ten rok i jakiej tematyki będą dotyczyć. Jeżeli będzie dotyczyć tematu ruchu drogowego i nielegalnych wyścigów w tym obszarze, to postaram się znaleźć lokum, które będzie mniej więcej w tym rejonie i jak najbardziej zależy nam na tym, żeby mieszkańców było jak najwięcej, żeby była aktywność z ich strony, pytania w tym zakresie i ewentualnie informacje, które pozwolą nam na właściwą reakcję.

Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Lewandowski – chciałbym, żeby Pan rozwinął kwestię, która jest poruszona na stronie 6. sprawozdania, tam jest tabelka mówiąca o przestępstwach rozbójniczych, bójkach, pobiciach, uszkodzeniach ciała i tu jest zdecydowany wzrost, w sumie nie było ich dużo bo w 2022 było 6, w 2023 roku 11, ale już w 2024 roku 17, oceniam, że to średnio wzrosło o jakieś 50%. Z czego to wynika, czy to wzrost poziomu agresji, czy te przestępstwa mają miejsce w nocy czy w dzień, czy jest specyfika szczególna, która by nam wskazywała, że nie należy chodzić w pewne rejony miasta i pewnych godzinach nocnych.

Komendant Powiatowy Policji w Świdnicy Tomasz Kościcki - nie ma reguły, jaka to jest pora dnia i nie ma obszaru, to są zdarzenia incydentalne. Pomimo tego, że jest wzrost, tych zdarzeń jest niedużo. Uszkodzenia ciała - część z nich jest notowanych nawet w zaciszu czterech ścian, generalnie to bójki, pobicia w miejscach publicznych. Przestępstwo o charakterze rozbójniczym to rozboje i kradzieże rozbójcze, które są dokonywane na szkodę obsługi sklepów wielkopowierzchniowych, gdzie często dochodzi do kradzieży i sprawca, który usiłuje się utrzymać przy zabranej rzeczy dokonuje wtedy agresji fizycznej, żeby tą rzecz utrzymać i z nią uciec, stąd wynika ten wzrost. Część jest generowana przez cudzoziemców, dochodzą kwestie alkoholu i trochę innej kultury funkcjonowania w swoim kraju.

Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Lewandowski - czyli twierdzi Pan, że to naturalny proces i trzeba się z tym liczyć.

Komendant Powiatowy Policji w Świdnicy Tomasz Kościcki – potwierdził.

Prezydent Miasta Beata Moskal-Słaniewska – cieszę się, że Pan Komendant Tomasz Kościcki jest dziś z nami, że możecie Państwo go poznać, my znamy się od kilku miesięcy i chciałam za nie serdecznie podziękować. Ramy współpracy wypracowane przez poprzedniego Komendanta Pana Andrzeja Dobiesia były bardzo szerokie, bardzo dobrze nam się współpracowało i nie ukrywam, że na początku jest taki moment czy będzie tak samo dobrze. Stwierdzam, że jest tak samo dobrze, wierzę, że będzie jeszcze lepiej i bardzo za to dziękuję. Co dla mnie szczególnie istotne to

współpraca wszystkich służb mundurowych w Świdnicy. Dzięki temu iż Policja, ochotnicza i zawodowa Straż Pożarna, nasza Straż Miejska są w tak dobrych relacjach, kontakcie zawodowym to jest duża skuteczność, jeśli chodzi o reagowanie na różne zdarzenia. Skupialiśmy się przede wszystkim na zdarzeniach kryminalnych, wykrywaniu sprawców, waszej skuteczności ich ujawniania, doprowadzania do sytuacji, kiedy winny musi odkupić winę poprzez karę nałożoną przez sąd, natomiast wasze działania to nie tylko ta sfera, to też współpraca na różnych płaszczyznach. Bardzo dziękuję, że od samego początku pełnienia służby w Świdnicy wykazał Pan tak duże zaangażowanie, tak szybko te relacje zostały nawiązane. Jestem najczęściej w bezpośrednim kontakcie z Komendantami Straży Miejskiej, ale oni też mi przekazują różne informacje dotyczące Waszego współdziałania przy różnych zdarzeniach, okolicznościach - niekoniecznie złych, bo najczęściej są to sytuacje, wymagające mobilizacji i szybkiej reakcji. Bardzo dziękuję za wszelkie działania edukacyjne i prewencyjne, to bardzo ważne, żeby nie dopuszczać do sytuacji, kiedy czujemy się zagrożeni. To, co dla mnie jest istotne wynikało z jednej z plansz - wzrost zaufania publicznego. Były takie momenty kilka lat temu, kiedy to zaufanie do was zostało mocno nadwyrężone, widać, że udało się to odpracować. To jest bardzo ważne, bo policjant ma być taką osobą, do której bez wahania kierujemy się wtedy, kiedy czujemy zagrożenie. Jedna moja prośba – wiem, że Pan tego nie rozstrzygnie ale myślę, że to będzie głos wielu osób - działanie numeru 112. W takiej formie, w jakiej w tej chwili zostało to zorganizowane, przez wielu mieszkańców jest odbierane jako nieskuteczne. Wiem, że to nie tutaj decyzja zapada ale myślę, że warto ten temat poruszyć. Wiem, że się spotykacie w gronie służb mundurowych, policjantów, komendantów poszczególnych komend powiatowych. Bardzo często słyszę takie głosy, że nie można się dodzwonić albo jeśli już uda się dodzwonić to osoby po drugiej stronie są przeszkolone w nieodpowiedni sposób, nieraz sprawiają wrażenie w ogóle nieprzeszkolonych, myślę, że Pani Dyrektor Pogotowia też to potwierdzi. Powoduje to bardzo niebezpieczne dla życia sytuacje, kiedy nie można wytłumaczyć osobie odbierającej telefon, do jakiego miejsca ma skierować Policję, Straż Pożarną czy Pogotowie. Nie działa ten system dobrze i jest to jedyna moja uwaga - nie na poziomie Świdnicy, bo uważam, że tutaj wszystko układa się bardzo dobrze, ale na poziomie ogólnokrajowym. Jako, że dzisiaj o bezpieczeństwie mówimy to bardzo proszę, żeby ten głos wybrzmiał bo wszystkim nam zależy, żeby reakcja każdej służby zaangażowanej w ochronę naszego zdrowia, życia i bezpieczeństwa była jak najszybsza i najskuteczniejsza. Dzisiaj będziemy procedować uchwałę o pomocy dla innej jednostki. Wkład samorządu we wspieranie Straży Pożarnej czy Policji jest moralnym obowiązkiem, chcielibyśmy, żeby państwo polskie zabezpieczało wszystkie wasze potrzeby materialne, ale dopóki tak nie będzie to jest to też wyraz naszej troski, bo bezpieczeństwo jest wspólne i nie możemy się oglądać jedni na drugich, ale wspierać was w taki sposób, w jaki możemy. Dla mnie szczególnie ważne są nagrody motywacyjne dla policjantów, jest to wyraz z naszej strony szczególnego uznania dla tych funkcjonariuszy, którzy w sposób nadzwyczajny angażują się w swoją pracę, są dostępni, reagują na prośby, które kierują do nich mieszkańcy i myślę, że taka nagroda to nie tylko wymiar finansowy, ale też satysfakcja dla osób, którym co roku mamy przyjemność te nagrody wręczać i deklaruję ze swojej strony, że będziemy Państwa wspierać na ile możemy. Nie zawsze możemy na tyle, na ile byście liczyli, ale na tyle, ile budżet pozwoli na pewno to wsparcie będzie.

Komendant Powiatowy Policji w Świdnicy Tomasz Kościcki - serdecznie dziękuję Pani Prezydent za te ogromne słowa uznania i za Waszą pomoc. Jeżeli chodzi o funkcjonowanie numeru 112 - takie wnioski kierujemy, sztab Policji i Komendy Wojewódzkiej Policji jest w stałym kontakcie i nasze wnioski przekazuje, na kolejnych odprawach i spotkaniach na pewno ta tematyka również będzie przeze mnie podniesiona. Chyba w żadnym innym powiecie nie zostałem przyjęty z taką otwartością przez samorządowców, szefów służb, podmiotów i inspekcji, z którymi współpracuje Policja. Bardzo dziękuję, to świadczy o ludziach, którzy zamieszkują powiat świdnicki.

Radny Jan Dziecielski - dołączam się do podziękowań za Waszą pracę, ale chciałbym zapytać jeszcze o hejt w internecie, który dotyczy nieletnich, a który powoduje bardzo często ich targnięcie się na swoje życie. Czy Państwo prowadzicie jakieś działania prewencyjne, ewentualnie czy ma Pan wiedzę, ile takich przypadków jest na terenie Świdnicy.

Komendant Powiatowy Policji w Świdnicy Tomasz Kościcki - jeżeli chodzi o ten rok, nie odnotowaliśmy żadnego takiego przypadku. Wiem, że nasza sąsiednia jednostka boryka się mocno z tym problemem, jedna ze szkół średnich, natomiast jeżeli chodzi o profilaktykę jest ona praktycznie przy wszystkich przedsięwzięciach z zakresu profilaktyki społecznej realizowana przez oficera prasowego, ale też przez komórkę ds. prewencji kryminalnej, praktycznie w każdej placówce oświatowej temat hejtu i działalności nieletnich w sieci internetowej jest podnoszony.

Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Lewandowski - dziękujemy Panu za dotychczasową pracę, wszystkim funkcjonariuszom życzymy, żebyście nie mieli zbyt dużo pracy w naszym mieście i chrońcie nas.

▪ wystąpienie Komendanta Straży Miejskiej w Świdnicy

Komendant Straży Miejskiej Marek Fiłonowicz przedstawił *Informację o wynikach pracy Straży Miejskiej w Świdnicy za 2024 rok* (zał. nr 6).

W temacie informacji zabrali głos:

Radna Magdalena Rumiancew-Wróblewska - dziękuję za ciekawą prezentację. Trudno byłoby sobie teraz wyobrazić funkcjonowanie naszego miasta bez Waszej służby. Parę lat temu wielu mieszkańców było niezadowolonych, próbowano zbierać podpisy, żeby odwołać Straż Miejską. Cieszę się, że tak się nie stało i myślę, że ci wszyscy, którzy wtedy byli przeciwni, dziś widzą, jaki ogrom pracy w różnych dziedzinach naszego miasta wkładacie. Dziękuję Zastępcy Komendanta Panu Edwardowi za naszą dobrą współpracę i kontakt, życzę wszystkiego dobrego.

Radna Anna Światowa - tylko raz zabiorę głos jako przewodnicząca komisji. Do wszystkich Panów Komendantów, Pani Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, Wydziału Polityki Społecznej już na komisjach kierujemy szereg pytań i podziękuję Państwu wszystkim za zaangażowanie, siłę, którą wkładacie w tą pracę i za to, że możemy na Was liczyć w tak szerokim zakresie. Wiemy, że zakres waszych działań regulują pewne zapisy, natomiast wychodzi on mocno poza to, co robicie na co dzień i chciałam wszystkim powiedzieć, że to, że dzisiaj podsumowujemy i ciągle dowiadujemy się o nowych zakresach prac naszych służb - to nie tak, że służby osiadają na laurach, bo na komisjach pojawia się bardzo dużo pytań odnośnie nowych działań, pomysłów na nowe problemy - odnośnie hejtu, bezdomności, imigrantów, uchodźców i tego co nas czeka, także wielkie ukłony dla wszystkich Państwa, zarówno wydziałów Urzędu Miejskiego jak i jednostek, które dbają o nasze bezpieczeństwo, chylę czoła przed waszą pracą.

Radny Michał Zastawny - pozwoliłem sobie zapamiętać dwie liczby: 8000 zgłoszeń, blisko 140 kamer - to naprawdę kawał dobrej roboty, wiem jak trudnej. Rozmawialiśmy o tym wielokrotnie jak trudno jest to okiełznać, przyłączam się do wszystkich podziękowań i trzymam kciuki za wytrwałość w zwalczaniu problemu bezdomności i parkowania bo wiem, że to największe wyzwanie dla was.

Radny Jan Dzięcielski - mam pytanie o kamery mobilne. Problem zaśmiecania miasta jest bardzo duży, Państwo sami go dostrzegacie. Ile macie kamer, jak często z nich korzystacie, ilu sprawców dzięki temu wykryliście.

Komendant Straży Miejskiej Marek Fiłonowicz - nie mamy kamer mobilnych, mieliśmy jedną, ale ona już jest wyeksploatowana, 20-letnia. Wszystkie fotopułapki są w zasobie Wydziału Gospodarki Odpadami i jesteśmy umówieni, że to wydział w miejscach szczególnie zagrożonych tą patologią - mówimy o śmietniskach, nie o jednorazowych czynach - współpracujemy z wydziałem, zakłada taką fotopułapkę i jesteśmy domówieni, my później swoje czynności wyjaśniające przeprowadzamy.

Radny Jan Dzięcielski - ile wydział takich sprawców namierzył, ile razy te kamery były używane. Pamiętam jeszcze rok temu jak miasto się chwaliło, że ma coś takiego, chyba interpelacje pisałem, w związku z tym chciałem wiedzieć, jaka skuteczność jest.

Zastępca Komendanta Straży Miejskiej Edward Świątkowski – dodam dwa słowa do zdarzeń ujawnionych za pomocą kamer. W swoich zasobach posiadamy 137 kamer, natomiast prowadzimy też postępowania w wypadku zgłoszeń i przekazania nam stosownego materiału z monitoringów innych podmiotów, więc takie informacje otrzymujemy ze spółdzielni mieszkaniowych, TBS-u i osób prywatnych. Na tych kamerach są zarejestrowane obrazy, które nie mogą stanowić bezpośredniego dowodu w sprawach, są jedynie poszlaką, ale na podstawie takich zarejestrowanych zdarzeń również kilkakrotnie sprawcy zostali ujawnieni i ukarani.

Radny Jan Dzięcielski – to bardzo ważna informacja, ale chciałbym wiedzieć, jak miasto działa.

Zastępca Prezydent Miasta Krystian Werecki - w swoich zasadach fotopułapki nie monitorują ciągłości zdarzeń tylko reagują na ruch i najczęściej zakładane są w tych miejscach, gdzie newralgicznie wyrzucane są odpady i to dzieje się w porozumieniu ze Strażą Miejską i paniami, które zajmują się bezpośrednio nadzorem nad czystością i porządkiem w gminie. Jeśli chodzi o skuteczność - ona była różna, bo wystarczy, że przejdzie pani z psem i będziemy mieć zdjęcia, które nie wskazują na żadnego sprawcę podrzucenia odpadów z tym, że udało nam się ograniczyć, nie udało nam się zniwelować i wydaje mi się, że nie uda się, dopóki mieszkańcy sami nie zaczną dbać o czystość i porządek w mieście, chociażby porzucanie odpadów na terenach Osiedla Zawiszów tzw. hycel, tam mieliśmy dość duży problem wywozu różnych odpadów i komunalnych, także na ten moment te sygnały zostały ograniczone. Wiem, że chyba szlaban został też postawiony, to właśnie interwencja związana z montażem fotopułapek.

Radny Jan Dzięcielski - czyli nie mamy wiedzy ilu sprawców dzięki fotopułapkom żeśmy namierzyli.

Komendant Straży Miejskiej Marek Fiłonowicz - były informacje z Wydziału Gospodarki Odpadami o takich miejscach, przeglądaliśmy też zdjęcia z fotopułapek, ale poszlaki nie były na tyle mocne, bo nie było widać numeru rejestracyjnego, nie widać było osoby nawet przodem. Wtedy jadą strażnicy na miejsce, posiłkujemy się artefaktami, które są w danym miejscu – opony, jakieś faktury ale niejednokrotnie nie udało nam się, bo jak przyjeżdżamy z fakturą wystawioną na kogoś to mówią, że nie wie skąd ona się tam znalazła, więc dowodowo bardzo ciężko udowodnić komuś, albo złapiemy go na gorącym uczynku albo na bieżąco z podglądu z kamer, które mamy w mieście zainstalowane. Jeżeli dochodzi do takiego czynu i dysponujemy patrolem, który podejmie od razu interwencję na gorąco, to wtedy wiemy co i jak robić.

Zastępca Komendanta Straży Miejskiej Edward Świątkowski - na podstawie zawartości tych śmieci, czasami z faktur, z zeszytów uczniów, z widokówek z adresem kilka przypadków w ubiegłym roku zrealizowaliśmy w taki sposób, że zostało to zakończone postępowaniem mandatowym lub skierowaniem wniosku o ukaranie do Sądu.

Radny Krzysztof Grudziński - wyrażam uznanie dla działania Straży Miejskiej i Panów Komendantów. Chciałem zapytać o dwie rzeczy - jedna dotyczy spożywania alkoholu na Osiedlu Młodych na Emilii Plater, mamy ten problem już od dłuższego czasu, wielokrotnie składałem interpelacje i składałem wizyty w Straży Miejskiej, rozmawialiśmy z Panem Komendantem i Zastępcą na ten temat, wiem, że są podejmowane działania, natomiast w dniach świątecznych widziałem, że panowie wystają w dalszym ciągu pod sklepem i może zastanówmy się czy jeszcze coś dodatkowego można by było zrobić w tym temacie. Drugi temat dotyczy zrywania naszych banerów wyborczych – głównie Pana Trzaskowskiego. Czy Straż ma jakieś przejazdy i jakaś osoba została złapana na gorącym uczynku i ukarana.

Komendant Straży Miejskiej Marek Fiłonowicz – odniosę się najpierw do Emilii Plater - dobrze nam znany temat od kiedy jest sprzedawany alkohol w tzw. „drewniaku”. Kontrolujemy ten teren i mamy kamerę na jednym punktowcu, Pan Radny widział tą kamerę, Komisja też widziała, co i jak my widzimy, ale to jest poszlaka. Interweniujemy w miarę możliwości, zasobu wolnych patroli. Wspólnie z Komendantem Policji mieliśmy już spotkanie, też zobaczył na kamerach, jak widać ten obiekt, była Pani Prezes Spółdzielni Mieszkaniowej i też rozmawialiśmy o tym problemie, zapytała mnie ile mieliśmy tam interwencji. Od początku roku na zgłoszenie obywateli

było 7 takich interwencji, skala zjawiska to przez 3 miesiące ponad 7 zgłoszeń, w tym jedno oficera policji, który nie miał w danej chwili kogo wysłać na to miejsce, także od mieszkańców było 6 zgłoszeń. Wiem, że mieszkańcy piszą monity, elaboraty na temat jak tam się źle dzieje, co oni robią, jakie są występkę. Jest to obszar zagrożony - sklep w środku wielorodzinnych budynków. Nie przechodzimy z tym do codzienności, ale staramy się walczyć z tą patologią i pewnie będziemy jeszcze na ten temat rozmawiać z Komendantem. Idą coraz cieplejsze dni więc spróbujemy ten problem w jakiś sposób rozwiązać. Żeby było dopełnienie to z własnej inicjatywy też jeździmy, mamy założoną tzw. kartę kontroli na Emilii Plater i wtedy nie potrzeba nam zgłoszeń, jedziemy z własnej inicjatywy i w analizowanym okresie nałożono parę mandatów, wystosowano jeden wniosek o ukaranie do Sądu. Jeżeli chodzi o banery to wybory kierują się swoim prawem i w trybie wyborczym, jeżeli są sprawcy takiego czynu, a jest to czym zabroniony - zerwanie bez wiedzy i zgody zarządcy terenu -to jak najbardziej będzie to ścigane już przez policję i wymiar sprawiedliwości w trybie wyborczym. Jeżeli byśmy widzieli na gorącym uczynku, że ktoś zrywa baner, obojętnie jakiej opcji politycznej - będziemy reagować, legitymować i taką osobę przekazywać do Policji w celu prowadzenia dalszych czynności.

Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Lewandowski - jeśli chodzi o punkt sprzedaży Emilii Plater - była taka interwencja mieszkańców u mnie również, złożyłem wniosek do Pani Prezydent, żeby wszcząć procedurę odebrania koncesji na sprzedaż alkoholu, jeśli wszystkie zarzuty się potwierdzą.

Radny Jan Dzięcielski - zdarzeń ze zdzieraniem banerów, przede wszystkim Pana Trzaskowskiego, w naszym mieście jest bardzo dużo. My jako pierwsi wywiesiliśmy banery, ich już nie ma, śmiem uważać, że kolejni kandydaci specjalnie mogą te banery niszczyć. Ilu od początku kampanii złapaliście sprawców, bo to aż niesamowite, żeby Straż Miejska nie widziała żadnego zdzierania albo niszczenia banerów, było ich bardzo dużo i wszystkie zostały zniszczone. Chciałbym również podziękować Panu Komendantowi za szybką reakcję związaną z wywieszeniem baneru jednego z kandydatów na płocie cmentarza żydowskiego, ale proszę o informację, ilu sprawców żeście złapali do tej pory.

Komendant Straży Miejskiej Marek Fiłonowicz – nie wiem Komendancie Edwardzie czy skłamię, ale nie otrzymaliście żadnego zgłoszenia o zerwaniu oprócz jednego, który otrzymałem osobiście od Radnego Grudzińskiego. Innych zgłoszeń o zrywaniu nie mieliśmy, nawet gdyby były w przestrzeni, które są monitorowane przez nasze kamery, zapis jest trwały przez 20 dni więc gdyby było zgłoszenie, na pewno byśmy z odtworzenia próbowali ustalić sprawcę. Na gorącym uczynku nie złapaliśmy żadnej osoby.

Zastępca Komendanta Straży Miejskiej Edward Świątkowski - większym problemem jest umieszczanie banerów bez zgody zarządców nieruchomości i tu przyjmujemy wiele zgłoszeń od mieszkańców, którzy są niezadowoleni, że banery się pojawiły na ich ogrodzeniach i posesjach bez zgody, czego kodeks wyborczy zabrania. W takich sytuacjach informujemy komitet wyborczy o fakcie, że dana osoba nie życzy sobie umieszczania plakatów. W grę wchodzi wszyscy kandydaci, nie tylko jednego komitetu i w tych wypadkach po poinformowaniu komitetu czekamy na reakcję. Jeżeli jej nie ma, właściciel nieruchomości we własnym zakresie zdejmuję, zabezpiecza i to jest do odebrania, ale wcześniej każdy komitet jest o tym poinformowany i to stanowi dosyć poważny problem, z którym do nas zwracają się mieszkańcy miasta.

Radny Jan Dzięcielski - bez zgody to rozumiem, bo mamy też doświadczenia, że tak banery były wieszane i m.in. urzędnicy miejscy te banery w godzinach pracy ściągali, ale nie mówię o takiej sytuacji. Mówię o takiej, gdzie są wywieszone banery zgodne i nie chce mi się wierzyć, że tyle tych banerów zostało powieszonych, wszystkie są zniszczone i Straż Miejska nigdzie nie widziała w trakcie niszczenia, to jest dla mnie zastanawiające.

Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Lewandowski – może nie rozwijamy tego wątku, każdy komitet mógłby się teraz skarżyć.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Andrzej Ora - chciałbym tylko powiedzieć, żeby to nie wybrzmiało jednostronnie, że na terenie miasta Świdnicy są niszczone tylko banery Pana Trzaskowskiego. Sam jestem autorem powieszenia baneru Pana Karola Nawrockiego na ulicy Zamenhofa, baner był niszczone dwa razy, udało nam się go reanimować i przywrócić do prawie pierwotnej pozycji, natomiast za trzecim razem już został skutecznie zniszczony, nic nie da się zrobić, także akcja niszczenia wzajemnie sobie banerów trwa, w ogóle tego nie popieram i nie chodzi tylko o Pana Trzaskowskiego.

Radna Sylwia Osojca-Kozłowska - mam apel do wszystkich Radnych z klubów partyjnych - dajmy sobie spokój z banerami, nie dokładajmy pracy Straży Miejskiej, myślę, że widzi braki w banerach i to, co wzajemnie sobie poszczególni kandydaci robią. Myślę, że Prokuratura umarzając śledztwo w sprawie banerów dała nam jasny sygnał, że banery w Polsce można zrywać w sposób legalny i robić z nimi, co się żywnie podoba.

Prezydent Miasta Beata Moskal-Słaniewska - bardzo proszę pana Dzięcielskiego, żeby uważał na słowa jakich używa, bo podam Pana do Prokuratury za obrażanie urzędników miejskich. Żaden urzędnik w godzinach pracy nie zajmował się wieszaniem ani zdejmowaniem banerów. Bardzo proszę, żeby Pan to przyjął do wiadomości. Jeszcze jedno chcę powiedzieć, bo Pan jest bardzo zainteresowany działaniami na temat hejtu, czyli obrażania osób w przestrzeni publicznej. Internet też jest przestrzenią publiczną. Dzisiaj rozmawiamy o dzieciach, młodzieży i jaki Państwo pokazują przykład, co Pan robi w swojej przestrzeni internetowej. Proszę o taką refleksję, przeczytać sobie, co Pan tam pisze, jak Pan obraża ludzi, jak nastawia negatywnie do konkretnych osób, w tym przede wszystkim do mnie. Proszę o taką refleksję, oczywiście nie tylko Pan to robi, na tej sali jest takich osób, niewiele na szczęście. Chcecie, żeby dzieci chronić przed hejtem to dajcie im przykład rzeczowej dyskusji w przestrzeni publicznej, internecie, na Facebooku a nie opluwajcie innych, nie umniejszajcie ich rangi, nie obrażajcie urzędników. Chcę się odnieść krótko do tego, co jest problemem wyartykułowanym przez kilkoro z Państwa, problem Emilii Plater. Ja też otrzymuję takie zgłoszenia, zdjęcia. Chcę wyjaśnić jednoznacznie - odebranie koncesji to nie jest prosta sprawa. Z jednej strony mamy mieszkańców, którym dokucza zachowanie osób gromadzących się wokół takiego punktu, z drugiej strony mamy przedsiębiorcę, który zainwestował, prowadzi swoją działalność, utrzymuje pracowników. Jakikolwiek działania ze strony miasta muszą być ściśle zgodne z procedurą prawną, nie ma innego wyjścia. Podstawą do odebrania koncesji jest kilka różnych okoliczności, m.in. udowodnienie, że zachowania osób pijących alkohol w pobliżu punktu są bezpośrednio powiązane z jego zakupem w tym punkcie. Straż Miejska i Policja nie podejmują interwencji, z reguły, bez zgłoszenia mieszkańca. Jeżeli nie wykręci on numeru 986 i nie zgłosi Straży Miejskiej, że w tym momencie dzieją się rzeczy, które kwalifikują się do naruszenia spokoju, ciszy nocnej itd., nie ma podstaw do interwencji. To, że ktoś siedzi na ławce i rozmawia, nie jest podstawą do tego, żeby sporządzić notatkę, która będzie w przyszłości mogła zakończyć się podjęciem bardziej restrykcyjnych kroków wobec przedsiębiorcy. Mieliśmy taki przypadek dokuczliwy w Rynku, był taki lokal „Kanapa”. Spotykaliśmy się z mieszkańcami budynków usytuowanych naprzeciwko, ze Strażą Miejską i Policją, lokatorzy zostali z naszej strony poinstruowani jak mają reagować - przede wszystkim w momencie, kiedy to się dzieje. Na pewno dużym wsparciem były filmiki, które były bezpośrednim dowodem, że doszło do zakłócania ciszy nocnej, padały głośno wypowiedzane wulgaryzmy w przestrzeni publicznej, bójki pod lokalem. Zbiór takich filmików, zgłoszeń, notatki Straży Miejskiej i Policji dały nam podstawę do tego, żeby rozpocząć procedurę cofnięcia koncesji. Nie ma innej drogi, inaczej to my będziemy działać niezgodnie z prawem. W związku z tym apeluję - jeżeli coś nam dokucza w przestrzeni publicznej, jesteśmy świadkami zdarzeń, które w naszym przekonaniu są łamaniem prawa, musimy reagować właśnie w taki sposób. Jeżeli post factum ktoś napisze do Pana Przewodniczącego, do mnie, Pana Prezydenta czy to Pani Prezydent to nie jest dowód, żeby można było procedować cofnięcie koncesji. Tak jak Pan Komendant podkreślał - na gorącym uczynku, innego wyjścia nie ma. Procedura może zakończyć się takim efektem, może się zakończyć dwoma efektami. Takie sytuacje mieliśmy w przypadku lokali gastronomicznych. Zgłoszenia, zdarzenia, które miały miejsce spowodowały też - dwa takie przypadki pamiętam - zatrudnienie przez lokal gastronomiczny firmy ochroniarskiej, która dbała, żeby w bezpośrednim sąsiedztwie lokalu nie dochodziło do takich zdarzeń. To wpływ właściciela

lokalu gastronomicznego lub sklepu na to, co dzieje się za jego progiem, zdarzenia, jakie tam zachodzą, jeżeli przedsiębiorcy zależy na tym, żeby utrzymać swoją działalność i prowadzić ją w sposób niekolidujący z zasadami bezpieczeństwa, wzajemnego szacunku powinien poczynić jakieś starania i taki scenariusz też może mieć miejsce, więc albo przedsiębiorca się zreflektuje i będzie pilnował, żeby wokół jego punktu wszystko odbywało się zgodnie z zasadami współzycia społecznego albo nie będzie tego pilnował i koncesja zostanie cofnięta, ale droga do tego musi opierać się o przyjęte zasady prawne. Jeszcze raz apeluję do Państwa o podniesienie telefonu, mam wpisane na stałe „Straż Miejska Świdnica” i z tego telefonu korzystam od wielu lat, jeszcze zanim byłam prezydentem, w różnych przypadkach - mniejszych czy większych, czasem jest to zgłoszenie o przewróconym znaku drogowym, ukradzioną studzienką kanalizacyjną, takie zdarzają się też przypadki. Moja prośba, jest patrol w mieście – podjedźcie, zabezpieczcie, bo w samochodzie patrolowym funkcjonariusze mają wszystkie narzędzia i materiały do tego, żeby zabezpieczyć takie miejsca, które mogą stać się niebezpieczne. Dziękuję Panie Komendancie za bardzo dobrą współpracę, postrzegam Was jako jedną z tych jednostek, która stanowi trzon miasta. Radna Magdalena Rumiancew-Wróblewska wspomniała o takim incydencie, kiedy ktoś kiedyś rozpoczął wojnę ze Strażą Miejską, siedział w Rynku i zbierał podpisy pod absurdalnym wnioskiem o likwidację Waszej służby. Na szczęście ten zamiar się nie udał, bo wtedy kto by się tym zajmował jak nie Wy. Jest szereg obowiązków, których Policja nigdy na siebie nie przejmie, bo ich podstawy działania są zupełnie inne, są rzeczy, które są wprost dedykowane Straży Miejskiej. Świdnica była jednym z pierwszych miast w Polsce, które zdecydowały się na powołanie takiej służby jako służby pomocniczej, która nie tylko dba o bezpieczeństwo, ale też o porządek, wsparcie przy różnego rodzaju wydarzeniach miejskich, wsparcie edukacyjne. Państwo widzieli na zdjęciach Prewencjusza w otoczeniu dzieci, seniorów. To jest ogromna, codzienna praca, a Państwo pracują niewielką załogą i pozyskanie funkcjonariuszy dobrych, odpowiedzialnych, rozumiejących swoją pracę, odpornych na stres nie jest rzeczą łatwą. Gratuluję skompletowania takiej załogi, jaka jest w tej chwili, która musi z jednej strony być restrykcyjna, jeżeli jedzie do zdarzeń, które wymagają takich właśnie działań, ale z drugiej strony załoga, która jest empatyczna, rozumie mieszkańców, potrafi z nimi rozmawiać, okazać wsparcie, podpowiedzieć, przekierować z jakąś istotną dla mieszkańca sprawą. Te tysiące interwencji, które przyjmujecie to jest powód do najwyższego szacunku dla was, szczególnie w sytuacjach kryzysowych. W czasie powodzi mieliśmy sytuację w czasie opadów śniegu, kiedy byliście pośrednikiem w przyjmowaniu zgłoszeń, na które reagowały służby drogowe. Wiem, że tych zgłoszeń dziennie są dziesiątki, pomnożywszy to przez 365 dni, bo jesteście służbą, która pracuje 24 godziny 7 dni w tygodniu, a każda z interwencji ma jakiś finał. Nie pozwolę was obrażać, bo często w przestrzeni internetowej pojawiają się brzydkie, krzywdzące opinie i teksty pod adresem Straży Miejskiej, Panów Komendantów personalnie. Jest to okropne, niesprawiedliwe, niezrozumiałe dla mnie w wielu wypadkach. Teksty „gdzie była Straż Miejska”- była tam, gdzie w danym momencie była potrzebna. Nasza bezpośrednia aktywność i zgłoszenia to podstawa do tego, żeby Straż Miejska podjęła interwencję, natomiast są sytuacje, kiedy interwencji jest kilka na terenie miasta i wtedy trzeba dokonać gradacji - co jest pilniejsze, ważniejsze, co bardziej zagraża mieszkańcom i tam kierowany jest patrol, a ich za wiele w czasie służby nie ma i tu jest kwestia podjęcia trudnej decyzji, natomiast każde zgłoszenie na pewno zakończy się w taki sposób, w jaki powinno, o ile przyjmujący zgłoszenie uzna, że jest to sprawa dla Straży Miejskiej. Często też zdarzają się przypadki, że mieszkańcy dzwonią nie rozumiejąc, do czego ta służba jest powołana, ale wtedy dostają stosowne wyjaśnienie, przekierowanie do merytorycznej instytucji. Dziękuję za pracę, Waszą empatię, że jesteście służbą, która jest bardzo dobrze postrzegana w Świdnicy. Dziękuję też za bardzo dobrą współpracę z innymi służbami. Myślę, że Świdnica może być wzorem dla innych miast jeśli chodzi o dobre relacje i budowanie poczucia bezpieczeństwa w oparciu o współpracę wszystkich służb mundurowych na terenie miasta.

Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Lewandowski - wszyscy przyłączamy się do podziękowań.

Komendant Straży Miejskiej Marek Fiłonowicz - bardzo dziękuję Pani Prezydent, Pani i Panom Prezydentom, Wysokiej Radzie w imieniu własnym, wszystkich funkcjonariuszy mundurowych i pracowników cywilnych.

Ad 6. Omówienie stanu zabezpieczenia przeciwpożarowego oraz poziomu ochrony przed zagrożeniami lokalnymi w 2024 roku na terenie Miasta Świdnicy oraz przedstawienie zamierzeń planowanych do realizacji na najbliższe lata:

▪ wystąpienie Komendanta Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Świdnicy

Zastępca Komendanta Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Świdnicy Łukasz Grzelak przedstawił *Informację Komendanta Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej o stanie bezpieczeństwa powiatu świdnickiego w 2024 roku w zakresie ochrony przeciwpożarowej* (zał. nr 7).

W temacie informacji zabrali głos:

Radna Sylwia Osojca-Kozłowska - dziękuję serdecznie za raport i za udział w Komisji Spraw Społecznych i Bezpieczeństwa, na której wiele wątków zostało wyjaśnionych. Chciałabym dopytać o rzecz, o której Pan nie wspomniał, a która myślę, że jest problemem nie tylko powiatu świdnickiego, ale całej Polski. Wspomniał Pan na komisji, że strażacy są coraz częściej również wykorzystywani w ramach pomocy medykom, czyli w ramach karettek pogotowia. Mógłby Pan coś na ten temat bliżej powiedzieć.

Zastępca Komendanta Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Świdnicy Łukasz Grzelak - sytuacja ma miejsce, nasi strażacy są wzywani do tzw. izolowanych zdarzeń medycznych, to są sytuacje, w których wydłużony jest czas dojazdu pogotowia ratunkowego do osoby poszkodowanej. W takim wypadkach, jeżeli dojeżdżamy jako pierwsi, udzielamy kwalifikowanej pierwszej pomocy, staramy się w miarę możliwości, bo nie zawsze mamy aż takie możliwości jak profesjonalne zespoły pogotowia ratunkowego. Udzielamy pierwszej pomocy, tych zdarzeń odnotowujemy więcej niż w latach poprzednich, ale to jest tendencja już od kiedy zaczął się COVID. Niekiedy zdarza się, że jesteśmy wzywani a okazuje się, że karetka pogotowia w międzyczasie się znajduje i są bardzo szybko na miejscu. Wtedy czasami wymaga też pomocy zespół pogotowia, bo prowadzą długotrwałe działania ratownicze np. resuscytacja krążeniowo-oddechowa, która trwa dość długo, wymaga dużo sił fizycznych, a nasi strażacy te proste czynności typu uciskanie klatki piersiowej mogą bez problemu prowadzić i pod kierownictwem zespołów pogotowia ratunkowego takie działania możemy prowadzić. Sytuacje takie się zdarzają, jest ich coraz więcej i trudno mi powiedzieć, jaka jest tego przyczyna.

Radna Anna Światowa – podczas przerwy z rozmowy wyniknęło coś, co powinni Państwo i mieszkańcy miasta wiedzieć, że Państwowa Straż Pożarna w Świdnicy dysponuje również swoim telefonem, na który mogą mieszkańcy zgłaszać pożary czy innego rodzaju rzeczy, które się dzieją. Jaka jest różnica między zgłaszaniem tego bezpośrednio do jednostki i jaka różnica jest w czasie reakcji.

Zastępca Komendanta Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Świdnicy Łukasz Grzelak - na naszej stronie internetowej jest podany numer na stanowisko kierowania Komendanta Powiatowego. Dzwoniąc pod ten numer dodzwonimy się bezpośrednio do dyżurnego, który sobie wtedy założy kartę zdarzenia, zadysponuje do zdarzenia siły i środki adekwatne do zdarzenia. W niektórych przypadkach może być to prostsze niż przez numer alarmowy, ponieważ kiedy dzwoniemy na 112 to wygląda tak, że siedzi osoba odbierająca ten numer, ona sporządza kartę zdarzenia i przesyła ją nam przez internet, wpada do nas formatka gotowa. Nie zawsze dyspozytorzy z Centrum Powiadamiania Alarmowego mają aż taką wiedzę jak nasi dyżurni, nie

zawsze wiedzą o co wypytać i często się zdarza tak, że my pomimo, że dostajemy formatkę i wysyłamy niezwłocznie do zdarzenia siły i środki to jeszcze oddzwaniamy i staramy się potwierdzić zdarzenie, dowiedzieć się coś, co nas jako strażaków będzie interesowało w danej sytuacji. Numer jest dostępny na pewno jako stanowisko kierowania na BIP-ie, również przez stronę internetową można do tego numeru dotrzeć, natomiast trzeba pamiętać, że w przypadku gdybyśmy mieli np. zdarzenie - silny huraganowy wiatr i tych zgłoszeń było bardzo dużo, ten numer nie jest takim typowo alarmowym numerem i dyżurny w późniejszej kolejności może go odebrać, bo on nie wie czy nie dzwoni do niego np. któryś z funkcjonariuszy, żeby zgłosić mu meldunek z działań a nie zgłosić zdarzenie, bo my też w ten sposób wykorzystamy z tego numeru, więc można przez niego zgłaszać, jeżeli nie można tego załatwić przez numer 112, jak najbardziej ten numer jest do wykorzystania i on trochę skraca czas reakcji.

Radny Edmund Frączak - z racji miejsca, gdzie pracuję - Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego, Wydział Zarządzania Kryzysowego Starostwa Powiatowego - chciałbym bardzo serdecznie podziękować wszystkim służbom, które tutaj są i z którymi współpracujemy na co dzień. Chciałbym zwrócić uwagę na wyjątkowo sprawną i skuteczną współpracę, być może dlatego, że po sąsiedzku ze Strażą Pożarną. Raz jeszcze bardzo serdecznie podziękowania dla służb i Straży Pożarnej, ta współpraca naprawdę układa się dobrze a efektem tego były zdarzenia wrzesniowej powodzi, także raz jeszcze serdeczne podziękowania.

Radna Joanna Gadzińska - również przyłączam się do podziękowań i chciałam złożyć podziękowania na ręce Komendantów - Pana Dariusza Budkiewicza i Pana Jana Kalinowskiego. To są moje podziękowania jako świdniczanki, radnej, ale również członka Świdnickiej Grupy Biegowej i Świdnickich Morsów. Dziękuję w szczególności za Wasze wsparcie i obecność podczas każdej imprezy sportowej. To nie jest tylko kwestia bezpieczeństwa ale też wsparcia, zaangażowania, solidarności, zwłaszcza w takich akcjach które są jak Owsiakowa akcja grania czy inne wydarzenia sportowe, które również łączą ludzi i dają radość. Bardzo dziękuję w imieniu wszystkich, jesteście niezastąpieni i myślę, że w kolejnych latach również będziecie nas wspierać i pomagać, wielka wdzięczność.

Radna Violetta Wiercińska - również serdecznie dziękuję za pracę i trud wkładany w nasze bezpieczeństwo. Państwowa Straż Pożarna wykonywała inwentaryzację miejsc schronienia w razie zagrożenia i bardzo proszę o informację, jak przedstawia się sytuacja na terenie Świdnicy.

Zastępca Komendanta Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Świdnicy Łukasz Grzelak - inwentaryzację przeprowadzaliśmy dwa albo trzy lata temu, już jakiś czas minął, natomiast jeżeli chodzi o miejsca schronienia zbiorowego typu schrony, na terenie całego powiatu nie posiadamy takich miejsc, w wyniku inwentaryzacji nie udało nam się dotrzeć do takich, które mogłyby wypełniać zadanie pełnoprawnego schronu, natomiast doraźne schronienia czy tymczasowe są dostępne w aplikacji, którą Komenda Główna opublikowała. W większości wypadków miejsca doraźnego schronienia to tak naprawdę piwnice i myślę, że większość mieszkańców naszego miasta wie dokładnie, że jakby leciały bomby - oby nigdy do tego nie doszło - to w pierwszej kolejności będą się chować do swoich piwnic a później myślę, że przed nami dość duża praca, żeby takie profesjonalne schrony dopiero budować, bo z tego co wiemy na dzień dzisiejszy, na terenie powiatu nie posiadamy schronów jako schronów, są miejsca do doraźnego schronienia.

Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Lewandowski - z tego co wiem to Urząd Miejski i Starostwo Powiatowe robi właśnie taką inwentaryzację wszystkich takich miejsc do końca chyba tego miesiąca, ale o tym powie Pani Prezydent.

Prezydent Miasta Beata Moskal-Słaniewska - o tym Pani Prezydent nie powie, bo to nie jest przedmiotem sesji tylko sprawozdania Panów Komendantów, natomiast w sprawie schronów można kierować pytania do Pana Dyrektora Adama Mazura, który dziś też jeszcze nie odpowie, bo przed inwentaryzacją trudno powiedzieć co mamy, więc ten temat może zostawmy. Słów podziękowań pod adresem Państwowej Straży Pożarnej padło wiele, nie chcę wydłużać - dziękuję oczywiście nie tylko za wrzesień, ale za wszystkie miesiące następne, współpracę przy szacowaniu skutków powodzi, przy przygotowywaniu planów zabezpieczeń i bardzo mocno chcę

podkreślić rolę Pana Adama Mazura, który to wszystko koordynuje - wasza rola w tym jest bardzo duża, wasz udział też, natomiast wyrazem naszego uznania jest uchwała nr 1, którą za chwilę będziemy procedować.

Radny Jan Dzięcielski - chciałem spytać czy Państwowa Straż Pożarna boryka się jak Policja niedoborem kadr, czy u Was nie ma tego problemu.

Zastępca Komendanta Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Świdnicy Łukasz Grzelak - w zasadzie ten problem u nas nie występuje. To, z czym mamy do czynienia to normalna fluktuacja - ktoś idzie na emeryturę, musimy zrobić nabór, przez 2-3 miesiące mamy o 1-2 strażaków mniej, natomiast to nie wpływa na naszą skuteczność, inni strażacy trochę godzin więcej muszą wypracować, ale nie borykamy się z problemami, żeby to w jakikolwiek sposób mogło zagrażać bezpieczeństwu - ani strażaków ani ludności. To są normalne sprawy i bardzo szybko udaje nam się w ramach naszych postępowań kwalifikacyjnych strażaków nowych pozyskać, czasami są to również przejścia z innych komend, jest dużo chętnych na szczęście.

▪ wystąpienie Komendanta Ochotniczej Straży Pożarnej w Świdnicy

Prezes Zarządu Ochotniczej Straży Pożarnej w Świdnicy Jan Kalinowski przedstawił *sprawozdanie z działalności Ochotniczej Straży Pożarnej w Świdnicy za 2024 rok* (zał. nr 8).

W temacie sprawozdania zabrali głos:

Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Lewandowski - dziękuję Panie Prezesie, szczególnie za Wasze działania podczas powodzi ubiegłorocznej.

Prezydent Miasta Beata Moskal-Słaniewska – czemu nie podziękować, skoro dziękujemy wszystkim służbom. Wróć do okresu powodziowego, podkreślając to, jak czynną byliście wtedy służbą, jak w wielu miejscach byli druhowie z Ochotniczej Straży Pożarnej i to było rzeczą ewidentną, natomiast mało wspomina się o tym, co robiliście po powodzi a zajęliście się tym, do czego brakowało sił, środków, ludzi straży zawodowej, która ze względów wiadomych musiała bardziej interweniować w gminach mocniej poszkodowanych niż Świdnica, były to przede wszystkim miejscowości gminy wiejskiej Świdnica, gdzie doszło do bardzo poważnych zalań, podtopień - tam trzeba było ewakuować na jakiś czas mieszkańców ze swoich domów, zająć się uporządkowaniem posesji, natomiast do takich dokuczliwych zalań doszło też w Świdnicy, to były głównie zabrudzone posesje, nieuporządkowane brzegi rzeki w bezpośrednim sąsiedztwie budynków mieszkalnych. Widziałam osobiście jak ciężko pracujecie od świtu do nocy, wypompowywaliście wodę z piwnic, pomagaliście uprzątnąć to, co zostało przez wodę zniszczone i za to bardzo serdecznie dziękuję. Myślę, że wśród akcji przeprowadzonych w ubiegłym roku ta była najbardziej spektakularna i też najbardziej pokazała, jaką jesteście zintegrowaną siłą i jak w sytuacjach zagrożenia działacie a jest to też warte podkreślenia ze względu na to, iż jesteście jednostką ochotniczą. Wielu z was na co dzień pracuje, pełni zupełnie inne funkcje i połączenie pracy zawodowej z pracą w OSP jest naprawdę dużym wysiłkiem, za to bardzo serdecznie dziękuję. Dziękuję też za udział we wszystkich zdarzeniach miejskich, za obstawianie ich, uatrakcyjnianie, bo też tak to się odbywa. Jest to zdecydowanie nasz obowiązek, ale też i satysfakcja, kiedy możemy utrzymać poziom sprzętowy naszej jednostki OSP na takim poziomie, na jakim byśmy chcieli. Dziękuję bardzo serdecznie za ten rok współpracy.

Prezes Zarządu Ochotniczej Straży Pożarnej w Świdnicy Jan Kalinowski - dziękuję za ciepłe słowa i na koniec chciałbym podziękować również mieszkańców Świdnicy, którzy z nami wspólnie działali. Dziękuję, że pomagaliście.

Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Lewandowski - zakładam, że Pan Prezes dostał powiadomienie, że dziś planowane w nocy są intensywne opady, podtopienia i nie wolno zbliżać się do rzek, także bądźcie czujni.

Prezes Zarządu Ochotniczej Straży Pożarnej w Świdnicy Jan Kalinowski - jestem dzisiaj dlatego w ubraniu takim półoficjalnym, bo też mam dyżur w straży.

Prezydent Miasta Beata Moskal-Słaniewska - za chwilę przejdziemy do punktu, który dotyczy przygotowania planu operacyjnego, ale zanim to nastąpi godziłoby się zakończyć podziękowania i bardzo serdecznie chcę podziękować Panu Dyrektorowi Adamowi Mazurowi i Biuru Bezpieczeństwa, które w ostatnich latach przyjęło na siebie mnóstwo nowych, nieprzewidywalnych wcześniej obowiązków. 10 lat temu Biuro Zarządzania Kryzysowego stanowił jeden inspektor, który zajmował się przeglądem sprzętów, współpracą ze Strażą Pożarną, rejestracją imprez masowych, powiadomieniami stosownymi kierowanymi do odpowiednich służb. Ostatnie 5 lat zmieniło zupełnie sposób funkcjonowania tej jednostki, dzisiaj pracują tam 4 osoby i każda ma bardzo dużo obowiązków do wypełnienia. Przez moje ręce przechodzi m.in. poczta kierowana przez Urząd Wojewódzki i Urząd Marszałkowski, dotyczy to spraw bezpieczeństwa, szkód popowodziowych. Przez długie miesiące dotyczyło to spraw pandemii COVID i później, kiedy zaczęła się wojna na Ukrainie, mnóstwo obowiązków, które zostały nałożone na gminy i które ktoś musi koordynować. Biuro, które dysponowało niegdyś niewielkim budżetem, dzisiaj jest pośrednikiem w przekazywaniu dużej ilości środków, bo te pieniądze, które np. wspomagają obywateli Ukrainy przebywających na terenie Świdnicy i którzy jeszcze podlegają takiej ochronie i wsparciu, przechodzą przez Urząd Miejski i chcę z wielką satysfakcją powiedzieć, że kontrola sposobu wydatkowania tych środków, sposób rozliczeń, prowadzenie dokumentacji jest bardzo wysoko oceniane przez tych, którzy nas kontrolują. Nie wiem, czy o tym mówiłam na forum całej Rady – nie w ostatnim roku, ale przeszliśmy bardzo szczegółową kontrolę Najwyższej Izby Kontroli. Dla mnie satysfakcją były słowa Pana kontrolera wypowiedziane na koniec - koleżanki i koledzy zazdroszczą mi, że miałem kontrolę w Świdnicy, możecie być wzorem dla innych gmin. W przekazanych dokumentach nie znaleziono żadnych uchybień i usterek, praca zarówno Biura Zarządzania Kryzysowego, jak i wówczas jeszcze Wydziału Gospodarki Lokalowej, Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej była też oceniona bardzo wysoko, chwalono nas za wysokie kompetencje, stosowanie się do przepisów, które bardzo często się zmieniały. Ledwo zdążyliśmy się przyzwyczaić do jednej procedury, wchodziła następna, która wynikała z praktyki i obserwacji pewnych zjawisk, ale i tu koordynacją zajmował się i zajmuje do dzisiaj Pan Adam Mazur i podlegli mu pracownicy. Bardzo serdecznie też dziękuję za świetną współpracę z wszystkimi służbami, których pracę mogli dzisiaj Państwo poznać w sposób bardziej szczegółowy. Współpraca pomiędzy naszym Biurem a Komendantami poszczególnych jednostek układa się wzorowo, co dla mnie jest wielką satysfakcją, bo to oznacza, że pewne procedury i zadania wykonujemy szybciej, sprawniej, mam nadzieję ku satysfakcji mieszkańców. Prezentację, którą Pan Dyrektor za chwilę przedstawi też jest efektem dobrej współpracy pomiędzy służbami, radnymi, mieszkańcami. Chcemy, aby był to dokument, który uwzględni różnego rodzaju propozycje, pomysły. Jest to okazja do tego, żeby po prezentacji porozmawiać o tym, co dzieje się po powodzi, bo to też ważny temat, ale to już po dokonaniu prezentacji. Jeszcze raz wielkie moje podziękowania dla Biura Zarządzania Kryzysowego.

Ad 7. Przedstawienie i omówienie najważniejszych założeń do Planu Operacyjnego na wypadek powodzi dla Miasta Świdnicy

Dyrektor Biura Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego Adam Mazur przedstawił *najważniejsze założenia do Planu Operacyjnego na wypadek powodzi dla Miasta Świdnicy* w formie prezentacji (zał. nr 9, 9a).

W temacie założeń zabrali głos:

Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Lewandowski - dziękuję za obszerne sprawozdanie. Zanim pojawi się plansza, spytam - Pan mówi o przygotowaniu i powołuje się na przestarzałe schematy, bo piasek i worki robiono kilkadziesiąt lat temu, teraz też tak można robić, ale wspomniany był rękaw wodny. Myślę, że w newralgicznych punktach, a takim jest ulica Przyjaźni, na Kraszowicach z wszystkich obiektów najbardziej nam zależy i martwimy się o hospicjum, bo tam są ludzie, którzy nie mogą się poruszać samodzielnie i wyprowadzić ich w ciągu paru minut jest wręcz niemożliwe, więc musielibyśmy mieć taki rękaw. Myśmy o tym już rozmawiali, mam nadzieję, że Pan takie wnioski przygotowuje do przyszłorocznego budżetu, żeby

w tym miejscu - może gdzieś jeszcze gdzie są potrzebne - taki rękaw, który rozkłada się w 10 minut i może być w ciągu tego czasu skuteczną zaporą, tam byłyby bardzo wskazane. Ułożenie worków z piasku, jak pamiętam, to trzeba 10 osób i blisko godzinę, żeby na odcinku półmetrową zaporę z worków ułożyć, także pamiętajmy o tych nowych rozwiązaniach, które były używane w Czechach, przyjeżdża firma, rozkłada i w parę minut jest to bardzo skuteczna zapora.

Radny Wiesław Żurek - prezentacja bardzo obszerna, merytoryczna. Proszę mi nie zarzucać sarkazmu ani złośliwości, ale na papierze wygląda to wszystko świetnie, mam nadzieję, że znajdzie to odzwierciedlenie w praktyce, chociaż nie chciałbym. Nie mam żadnych zastrzeżeń do tego, co Pan nam powiedział, niemniej jednak to dotyczy przyszłości. Odniosę się do tego, co mamy tu i teraz, mianowicie do informacji zawartych w tym, co radni dostali. Na jakiej podstawie zostało wyliczone, że planujemy zakup 500 metrów rękawów, wydaje mi się, że linie brzegowe i to, co zaobserwowałem - zniszczenia, jakie zostały dokonane to jest grubo ponad 500 metrów, chciałbym się dowiedzieć czy to już jest ostateczna wersja. Chciałbym się również dowiedzieć, dlaczego jest mowa tylko o rękawach akurat w tej chwili, co z innym sprzętem, np. z woderami, czy potrzebujemy np. odpowiednie obuwie, łopaty, taczki. Nie ma tu żadnej informacji, jest wszystko ogólnie gdzieś tam w przyszłości, może będzie powódź, jesteśmy przygotowani, mamy plan. Chodzi mi o tu i teraz - co z innym sprzętem, czy będziemy go uzupełniać i kiedy. Byłem w tym magazynku z Panem i radnymi, widzieliśmy co tam jest parę miesięcy temu. Mam pytanie - po powodzi mamy pół roku, czy stan tego magazynku od tamtej wizyty uległ zmianie, dokupiliśmy coś, bo jak na razie to tylko w ostatnim punkcie widzę, że 13 marca poprosił Pan Panią skarbnik o zabezpieczenie 16 000 zł na worki, które mają być uzupełnione do ilości 70 000. Też chciałbym się zapytać, co w tym temacie, bo to trzeba jakieś zmiany budżetowe, nie wiem skąd te pieniądze i jak to ma wszystko wyglądać. Nie mam żadnych zastrzeżeń do tego, co Pan przedstawił, mam jednak zastrzeżenia, co się dzieje tu i teraz. Wydaje mi się że, nie za dużo się zadziało, jeżeli wziąć pod uwagę, że dokładnie minęło w tamtym tygodniu pół roku od powodzi. Korzystając z okazji, że jest Pan Dyrektor Gleba mam również pytanie – jak wygląda na dzień dzisiejszy sprawa uchwały, którą podjęliśmy w zeszłym miesiącu, dotyczącej wyznaczenia kwoty z naszego budżetu w kwocie 250 000 zł na chociaż drobne uporządkowanie tego fatalnego stanu w niektórych miejscach rzeki Bystrzycy. Jak wyglądają procedury przetargowe, czy się odbyły, czy ewentualnie w maju można by było chociaż z grubsza posprzątać.

Dyrektor Biura Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego Adam Mazur - jeżeli chodzi o ilość rękawów wodnych to nie jest ostateczna ilość i długość, którą chcielibyśmy kupić. Docelowo, na dzień dzisiejszy, chcielibyśmy zakupić około kilometra, ale to są wydatki i te 500 metrów kolejne, które chcielibyśmy zakupić zaplanujemy w budżecie Biura na przyszły rok i mam nadzieję, że te środki nam zostaną przyznane i takiego zakupu dokonamy, także docelowo około kilometra chcielibyśmy tych rękawów mieć. Te 500 metrów jest, żebyśmy mieli już je teraz, żeby w takich miejscach jak m.in. ulica Przyjaźni w sposób szybki można było te rękawy wodne położyć. Jeżeli chodzi o innego rodzaju sprzęt, jako Biuro dokupiliśmy jeszcze w ubiegłym roku kilkadziesiąt sztuk łopat do ładowania piasku, takich banalnych rzeczy, które są najbardziej niezbędne na miejscu prowadzenia działań. Jeżeli chodzi o wodery – mamy je w magazynie, mamy rękawiczki jednorazowego użytku i w miejsca, które będą prowadzone działania ratownicze będziemy ten sprzęt systematycznie dowozić, gdyby coś się niepokojącego działo, co nie oznacza że ten magazyn będzie w tych zasobach, które są, pusty. Do przyszłorocznego budżetu również dokonamy analizy tych sił i środków, którymi dysponujemy i stosowne zakupy też chcemy uczynić, m.in. ładowarki do worków piasku.

Dyrektor Wydziału Dróg i Infrastruktury Miejskiej Maciej Gleba - mamy zdefiniowany zakres prac uzgodniony z Wodami Polskimi, przetarg jest przygotowany, porozumienie zostało przesłane do Legnicy do akceptacji. Jak wpłynie, jest w drodze w tej chwili to będzie mógł ruszyć przetarg, także możemy spodziewać już działań z naszej strony na przełomie maja i czerwca, o ile się uda wybrać wykonawcę.

Radna Violetta Wiercińska - Biuro Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego wykonało bardzo dobrą pracę, myślę, że Pana wystąpienie uspokoiło mieszkańców a opracowane procedury dobrze

regulują postępowanie w różnych sytuacjach zagrożenia. Chciałabym jednak zwrócić uwagę na jeden jeszcze aspekt - w Świdnicy problemem jest odbiór intensywnych i długotrwałych wód opadowych w niektórych częściach miasta. To oprócz powodzi jest druga przyczyna zalań mienia, przyczyną są mało drożne kolektory burzowe albo ich brak, które powodują lokalne podtopienia piwnic i jest to szczególnie problem mieszkańców domków jednorodzinnych. Mam informację o zalewaniu piwnic w czasie powodzi przez wody gruntowe np. na Osiedlu Zwierzynieckim i Zachodnim. Chciałabym zapytać jak wygląda obecnie sytuacja kanalizacji deszczowej w mieście, czy są wytypowane miejsca, gdzie w pierwszej kolejności powinny być zmodernizowane lub zbudowane nowe kolektory burzowe.

Dyrektor Wydziału Dróg i Infrastruktury Miejskiej Maciej Gleba – prowadząc przebudowę dróg pamiętamy o tym, że kanalizacja deszczowa jest rzeczą ważną, zaczynamy od tego, że dzielimy dzisiaj kanalizację ogólnospławne na deszczową, sanitarną i to trochę poprawia sytuację. Odnosząc się do zapytania Pani Radnej - takie deszcze nawalne, jakie miały miejsce - nie jesteśmy w stanie nad tym zapanować, to po prostu zew natury. Jeżeli wody gruntowe wybijają u ludzi w piwnicach to w jaki sposób rozwiązać problem funkcjonalności kanalizacji deszczowej – jest to niewykonalne. Są deszcze, które zgodnie z przepisami prawa potrafimy opanować i to są normalne opady deszczu, natomiast opady intensywne, nawalne, jakie miały miejsce w miesiącu wrześniu są dla nas nie do opanowania.

Radna Violetta Wiercińska - czy są wytypowane miejsca, gdzie najgorzej te kolektory burzowe wyglądają i pilnie potrzebują przebudowy.

Dyrektor Wydziału Dróg i Infrastruktury Miejskiej Maciej Gleba - są dwa rejony w mieście, rejon zlewni potoku Wapienniczka, czyli skrzyżowaniu ulic Łukasińskiego i Esperantystów, tematem dzisiaj zajmuje się firma Retencja, ona opracowuje kompleksowy program przebudowy drożności urządzeń kanalizacji deszczowej, która ma spowodować większe bezpieczeństwo w spływie wód opadowych z rejonu Osiedla Młodych i Zawiszów. Drugi temat, nad którym w tej chwili pracujemy to wiadukt ulicy Kopernika i wykonanie kanalizacji deszczowej ulicy Westerplatte, o której na następnej sesji będziemy rozmawiać, ponieważ udało nam się z zarządcą drogi spowodować koordynację robót i możliwość wybudowania w ulicy Westerplatte na odcinku między granicą administracyjną a rondem przy ulicy Towarowej nowy kolektor kanalizacji deszczowej na $\varnothing$ 600, na pewnym fragmencie $\varnothing$ 800, który stan obsługi wód opadowych w tym rejonie powinien bardzo mocno poprawić i przede wszystkim umożliwić zagospodarowanie Osiedla Sudeckiego w rejonie, który dzisiaj jest nieużytkiem rolnym z uwagi na to, że nie ma co z tą wodą zrobić, także to są trzy obszary, które stanowią przedmiot naszej uwagi.

Radny Jan Dzięcielski - mam pytanie dotyczące zbiornika w Zagórzcu Śląskim. Na wstępie Pan wspomniał, że on jest bardzo istotny dla miasta Świdnica. Chciałabym się spytać, bo trzy tygodnie temu odbyło się spotkanie w Tauronie z różnymi emisariuszami różnych tam na Dolnym Śląsku i tam padła deklaracja ze strony Taurona, że chciałby się pozbyć tej tamy ze względu na to, że elektrownia, która jest poniżej w Lubachowie jest małej mocy i chciałby przekazać tą tamę i zarządzanie nią. Z racji tego, że to jest problem bardzo skomplikowany, bo tama leży na terenie Powiatu Wałbrzyskiego, jest źródłem wody pitnej dla miasta Dzierżoniów a zabezpiecza Świdnicę. Problem jest bardzo złożony i pytanie - czy miasto rozmawia z Tauronem i tamtymi emisariuszami, kto będzie odpowiadał za tamę. Padło takie stwierdzenie, że powinni to zrobić Wody Polskie ale trzeba wiedzieć, że zarówno tama w Zagórzcu jak i inne tamy po powodzi wymagają modernizacji i dlatego Tauron szuka również pieniędzy na to, ale najchętniej tą tamę i odpowiedzialność za tamę w Zagórzcu chciałby zrzucić na inne podmioty. Czy takie rozmowy trwają.

Dyrektor Biura Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego Adam Mazur - o spotkaniu jak i o efektach tego spotkania słyszałem, jeżeli chodzi o to czy, uczestniczyłem - nie uczestniczyłem, nie wiem czy przedstawiciele naszej gminy uczestniczyli w tym spotkaniu. Nie zabiorę głosu, w jaki sposób jako Gmina Miasto Świdnica chcielibyśmy partycypować w eksploatacji tego zbiornika, myślę, że to nie jest moja rola, natomiast wiem, że przy współpracy z kolegami z Powiatowego Centrum Zarządzania Kryzysowego, które na bieżąco współpracuje z zarządem

tamy, na bieżąco konsultowaliśmy m.in. tą informację, która poszła do Marszałka Województwa Dolnośląskiego o możliwości zwiększenia retencji. Jako gmina możemy tylko prosić i wnosić o pewnego rodzaju zmiany zagospodarowaniu tego obiektu, ale nie chcę tutaj ciągnąć tego dalej wątku, większej odpowiedzialności wziąć na siebie.

Radny Jan Dzięcielski - absolutnie nie oczekuję deklaracji tylko sygnalizuje problem, żeby się nim zainteresować, sam uczestniczyłem w tym spotkaniu, stąd moja wiedza.

Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Lewandowski - abyśmy nie musieli sprawdzać tych wszystkich planów i ich sprawności.

Ad 8. Przedstawienie projektów uchwał i ich podjęcie

Ad 8.1.

Projekt uchwały nr XIII/1. **w sprawie przekazania środków finansowych dla Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Świdnicy na realizację zadania pn.: „Zakup samochodów pożarniczych do działań z zakresu zwalczania zagrożeń dla środowiska”** przedstawił Dyrektor Biura Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego Adam Mazur (zał. nr 10).

Komisja Budżetu i Finansów pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

W temacie projektu uchwały zabrali głos:

Komisja Uchwał i Wniosków poinformowała, że w sprawie projektu uchwały nie wpłynął żaden wniosek.

Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Lewandowski poddał pod głosowanie projekt uchwały nr XIII/1:

w głosowaniu: za -19 , przeciw -0 , wstrzymało się -0,
(imienny wykaz głosowania radnych- zał. nr 11)

projekt uchwały nr XIII/1 został przyjęty

Protokół Komisji Uchwał i Wniosków stanowi załącznik nr 12 do niniejszego protokołu.

Ad 8.2.

Projekt uchwały nr XIII/2. **w sprawie zmiany uchwały budżetowej Gminy Miasta Świdnicy na rok 2025** przedstawiła Skarbnik Miasta Marta Żłobicka-Wnuk (zał. nr 13).

Komisja Budżetu i Finansów pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

W temacie projektu uchwały zabrali głos:

Radny Jan Dzięcielski - mam kilka pytań, m.in. bardzo martwi mnie zwiększenie dotacji na Teatr Miejski o kolejne 4 600 000 zł. Już raz robiliśmy korektę projektu słynnych schodów wodewilowych, gdzie korekta samego projektu kosztowała 95 000 zł. Teraz mamy wydać kolejne 4 600 000 zł. Mam pytanie - w pierwszym postępowaniu rozumiem, że przekroczone kwoty były na ponad 10 000 000 zł, teraz w drugim postępowaniu przekroczone kwoty na 4 600 000 zł. Czy projekt był źle zrobiony, czy w związku z tym przekroczeniem została zrobiona jakaś korekta projektu, żeby ewentualnie cena w tym przetargu była niższa i czy ta cena wyższa o 4 600 000 zł obejmuje całość prac projektowych, które były zaplanowane. Proszę na tą chwilę odpowiedzieć mi na te pytania.

Dyrektor Wydziału Przetargów i Inwestycji Miejskich Joanna Salus - jeżeli chodzi o stwierdzenie czy projekt był źle wykonany, na pewno nie projekt był źle wykonany, trudno żebyśmy w ogóle w taki sposób podchodzili do pracy projektanta. Przede wszystkim nie projekt tylko ewentualnie kosztorys do projektu, Pan Radny się ze mną zgodzi. Skąd jest więc taka różnica - należy przyjąć, że te różnice pomiędzy kosztorysem a tym, co pokazują nam przetargi spowodowane są przede

wszystkim cenami na rynku robót budowlanych i materiałów, które wynikają z tego, jak wykonawcy szacują bardzo specjalistyczną i bardzo kompleksową przebudowę czyli robotę budowlaną. Po pierwszym przetargu, w trakcie którego wpłynęła do zamawiającego jedna oferta przekraczająca o 10 000 000 zł kwotę na finansowanie, po unieważnieniu została podjęta decyzja, w porozumieniu z projektantem, o przeanalizowaniu możliwości ograniczenia zakresu projektu, robót do wykonania. Takie ograniczenie miało miejsce, z pewnych rzeczy zrezygnowaliśmy, o wszystkim poinformowaliśmy potencjalnych wykonawców w specyfikacji warunków zamówienia, więc należy przyjąć i takie są fakty, że te oferty złożone w drugim postępowaniu są wynikiem już pewnego ograniczenia zakresu przedmiotu zamówienia w przebudowie Teatru Miejskiego w Świdnicy.

Radny Jan Dzięcielski - to mam jeszcze kolejne pytanie, bo planowany jest deficyt budżetowy, zwiększenie o ponad 6 000 000 zł i zaciągnięcie kredytu. Ten kredyt z banku Gospodarstwa Krajowego - czy to jest kredyt oprocentowany 0% czy to jest jakiś inny kredyt.

Skarbnik Miasta Marta Żłobicka-Wnuk - pożyczka z banku Gospodarstwa Krajowego nie jest oprocentowana z możliwością umorzenia 5% przy ostatniej kwocie spłaty, takie same warunki jak poprzednio.

Radny Jan Dzięcielski - ostatnie pytanie, nie wiem czy dobrze usłyszałem, ale też czytając zwróciłem uwagę, czy na usługi pocztowe to ponad 600 000 zł.

Skarbnik Miasta Marta Żłobicka-Wnuk – odpowiedziała, że ponad 266 000 zł.

Radny Wiesław Żurek - mam pytanie dotyczące wydatku 400 000 zł na kompleksową wymianę dźwigu, rozumiem, że chodzi o ten dźwig, który tutaj obsługuje. Tu jest uzasadnienie, że jakieś konsultacje były robione i nie opłaca się naprawiać, robimy nowy. 400 000 zł dźwig, który jest może 3 razy dziennie używany. On jest potrzebny, przed chwilą tam byłem, włączałem go i działa. Nie rozumiem tego, proszę mi uzasadnić wydatek 400 000 zł na całkowitą wymianę nowego dźwigu. Ten dźwig w porównaniu do tamtych w urzędzie naprawdę się prezentuje bardzo dobrze, to jest już z tych nowszej generacji. Rozumiem, że remonty za kolejne miliony mamy robić, ale dla mnie jest to wydatek wątpliwy, więc bardzo proszę o precyzyjną odpowiedź bo mówimy o kwocie 400 000 zł na dźwig, który w ciągu dnia może w ogóle nieraz nie funkcjonuje, czy on się psuje. Kwota jest tak olbrzymia, że proszę o obszerną informację.

Sekretarz Miasta Maciej Rataj - postaram się krótko odpowiedzieć Panu Radnemu. Wymieniamy teraz dźwigi w budynku głównym Urzędu. Wszystkie dźwigi podlegają kontroli Urzędu Dozoru Technicznego, ten dźwig w budynku USC również takiemu dozorowi podlega. W związku z tym, że ma on już prawie 25 lat, ostatnie badania wskazały, że w roku 2026 będzie potrzebna kompleksowa wymiana wszystkich podzespołów dźwigu. Mając na uwadze datę produkcji tego dźwigu, prawie 100% pewnośc mamy już, że zakup elementów do tego rodzaju dźwigu będzie bardzo trudna i bardzo kosztowna, może ona wynosić około 80% zakupu nowego dźwigu. Urząd Miejski jest teraz w programie dostępności dla osób z niepełnosprawnościami i m.in. ten projekt, dzięki któremu będziemy otrzymywali również pieniądze na inne udogodnienia, wymaga tego, żeby wszystkie sprzęty techniczne były dostosowane. Natomiast to, co mówi Pan Radny, że jest używany 2-3 dziennie - jest inaczej, używany jest zdecydowanie częściej, tym bardziej, że ten dźwig przede wszystkim porusza się w momencie pomocy dla osób niepełnosprawnych, poza tym jest komunikacyjnie powiązany z pomieszczeniami piwnicznymi, w których mamy magazyny kilku wydziałów i tam przewożone są również np. materiały wyborcze i inne rzeczy, które są transportowane na wózkach, więc on wymaga sprawności, aby stale mógł być użytkowany.

Prezydent Miasta Beata Moskal-Słaniewska - chciałabym wrócić do remontu teatru i poprosić o głos panią dyrektor Bożenę Kuźmę, jak bumerang wraca nieszczęsny temat sceny, może Pani Dyrektor jako szefowa tego obiektu i główny użytkownik wyjaśni Panu Radnemu, o co chodzi z tą sceną i dlaczego trzeba było dokonać takiego przeprojektowania. Druga rzecz, którą chcę dodać, remont Teatru jest współfinansowany ze środków europejskich i termin rozliczenia projektu upływa z końcem grudnia 2026 r., w związku z czym nasz czas mocno się kurczy i chcielibyśmy

dokończyć procedurę, wyremontować Teatr, a dlaczego to może właśnie Pani Dyrektor wyjaśni, widocznie ci, którzy rzadko w nim bywają, nie bardzo sobie zdają sprawę ze stanu technicznego poszczególnych jego elementów.

Dyrektor Świdnickiego Ośrodka Kultury Bożena Kuźma - jeśli chodzi o scenę to zostało ustalane poza moją osobą, nie uczestniczyłam w tych spotkaniach, to widziała moja poprzedniczka oraz z ramienia Urzędu Miejskiego Pan Dyrektor Nowak. Ja po zobaczeniu dopiero później tych planów nie zgodziłam się na scenę wodewilową. Mówię to z własnego doświadczenia czterdziestoparoletniego, gdzie występuje na scenie i jestem po tej drugiej stronie. Muszę dbać o bezpieczeństwo każdego wykonawcy i każdego widza. Zdarzało się tak, że widzowie wchodzą na scenę, bo różni są widzowie, dlatego jeżeli byłaby scena wodewilowa to musiałabym postawić dwóch ochroniarzy, którzy pilnowaliby, żeby nikt nie wszedł na scenę. Taki był mój argument i myślę, że on jest logiczny bo musiałabym zatrudnić pracowników dodatkowych, więc wypadałoby, że ja musiałabym stać i pilnować, ewentualnie pracownicy, dodatkowe dwie osoby musiały pilnować wejścia na scenę. Niejednokrotnie ściągałam ludzi ze sceny, którzy przed artystami popisywali się. Ze względu na bezpieczeństwo uznałam, że nie ma zgody, jeśli chodzi o mnie jako organizatora. Sala Teatralna - klimatyzacja zepsuła się w tamtym roku, próbowaliśmy ją naprawić, niestety nie udało się, jest to za duży koszt, żebyśmy musieli włożyć w to pieniądze i ją naprawić. Klimatyzacja jest konieczna, zmienia się klimat w Europie i Świdnicy, latem nie nie jesteśmy w stanie od marca wysiedzieć w sali, która jest bardzo nagrzana, otwieramy drzwi, żeby ludzie nie mdleli, słabo im jest, otwieramy drzwi, wietrzymy i otwieramy okna, żeby jakieś powietrze dochodziło. Nagłośnienie, oświetlenie już jest w archaicznym stanie. Przyjeżdżają zespoły, teatry, którzy wymagają od nas profesjonalnego nagłośnienia, oświetlenia. Koszt wynajęcia, żeby sprostać wymaganiom wszystkich zespołów i artystów, którzy przyjeżdżają jest za drogi, więc po prawie 30 latach od remontu musimy wymienić nagłośnienie i oświetlenie, żeby nie było wstydu, bo nie będą do nas przyjeżdżać. Taka jest zasada - jeżeli przyjeżdżają, chcą w dobrych warunkach artyści pracować. Siedziska – rozpadają się, tyle osób, które przychodzi do naszej Sali, to są tysiące, siadają na tych samych krzesłach, my je naprawiamy, one znowuż opadają, my je naprawiamy i opadają. Toalety w holu - mamy dwie kabiny dla pań i jedną dla panów, panowie jeszcze mają pisuar więc tam nigdy nie ma kolejki, jeśli chodzi o panie kolejki są kilometrowe. Ciągłe mają ludzie pretensje do nas, że za mało toalet, mamy jeszcze dla niepełnosprawnych, ale to jest za mało, więc musimy powiększyć o toalety. Winda, która się zaczyna właściwie przy każdym wydarzeniu, bez przerwy kogoś musimy ratować, żeby wyszły osoby z windy. Schody, po których się wchodzi do teatru - bez przerwy ktoś nam spada z tych schodów, one są za wąskie i niedostosowane. Doświetliliśmy to miejsce, żeby było bezpieczne, ale to się nie da, te schody muszą być szersze. Obiecuję Państwu, bo mnie znacie chyba wszyscy, że na tej budowie będę codziennie, ponieważ prawie 30 lat temu jak weszłam w remoncie na salę widowiskową, bo mnie panowie poprosili żebym weszła, chciałam zobaczyć co się tam dzieje, wchodzę a na scenę wjeżdża balkon i osoby, które siedzą na balkonie i na parterze mają ograniczony widok na scenie, więc podeszłam do pana kierownika, nie powiem co on mi powiedział po męsku i bardzo niecenzuralnie, że to go nie interesuje, więc zaczęłam do Pana Prezydenta Markiewicza i Dyrektora dzwonić, że tak nie być i ta scena i widownia została uratowana. Jeżeli chodzi o mnie - o osobę, która pracuje dla miasta i mieszkańców nie chciałabym, żeby przyszli partacze, zrobili nam byle jak tą scenę, bo na to nie ma zgody i nie można wyrzucać pieniędzy. To ma być porządnie zrobione, tym bardziej, że firma, która się ubiega, remontuje tego typu obiekty i wie, czego my oczekujemy, jakie są potrzeby. Na każdym kroku teatr się sypie, kolejny remont będzie za 30 lat, ja już dawno nie będę pracowała ale chciałabym jeszcze w dobrych warunkach popracować z zespołem i żeby mieszkańcy byli zadowoleni.

Radna Sylwia Osojca-Kozłowska - szczerze mówiąc jestem trochę zbulwersowana tym, co powiedziała Pani Dyrektor, jestem mocno zadziwiona, że utrzymujemy tendencję, że miastem rządzą urzędnicy i nikt tego projektu nie widział itd. Oczywiście będę głosowała za przyjęciem budżetu, uważam, że Teatr trzeba wyremontować z bardzo prostych powodów - po pierwsze już projekt sam kosztował nas prawie 500 000 zł, więc dzisiaj będzie to wyrzucenie pieniędzy w błoto. Wiem, jakie są potrzeby Teatru, być może pewne rzeczy robimy na wyrost ale

pamiętajmy, że Teatr faktycznie był remontowany 30 lat temu i nasi poprzednicy, którzy mieszkali w Świdnicy przed nami, czyli Niemcy też go regularnie co 30 czy 25 lat remontowali, znajdziecie to na kartach historii. Potrzebna jest klimatyzacja, potrzebne są siedziska, potrzebne są zmiany dla osób z niepełnosprawnościami. Mam pytanie tylko do Pani Dyrektor Salus, bo pojawiła się taka informacja na Facebooku, że pierwszy przetarg, który się odbył, tam była informacja o remoncie dachu, w drugim to zostało zweryfikowane. Czy to był jakiś błąd urzędników, bo rozumiem, że ten etap remontu został wykonany przy okazji elewacji, tak pani odpowiadała, chciałabym się dowiedzieć co się zadziało. Przy okazji pytanie już niezwiązane z Teatrem - dużo mówiliśmy na temat wind w Urzędzie Miejskim, też rozumiem, że wymaga tego Dostępność Plus, ten program, który wdrożyliśmy, natomiast co z windami na dworcu, czy to dalej jest pod zarządem miasta czy to ktoś inny, jeżeli naszym to kiedy w ogóle tego typu plany, bo jednak to też jest istotna potrzeba.

Dyrektor Wydziału Przetargów i Inwestycji Miejskich Joanna Salus - odpowiem na pytanie dotyczące wymiany pokrycia dachu nad salą lustrzaną i wentylatornią, bo te dwa obszary są przedmiotem pytania Pani Radnej - to zostało już zrobione. W związku z tym, że będziemy prowadzić dwie inwestycje a w tym momencie prowadzimy jedną inwestycję na jednym projekcie budowlanym i jednym pozwoleniu na budowę, akurat ten zakres dotyczący dachu został wykonany w tej jeszcze trwającej inwestycji, czyli ta, która mam nadzieję się rozpocznie za miesiąc, może za parę tygodni, nie będzie w ogóle obejmowała poszycia dachowego - w jakiś sposób będzie, ale nie w takim, o którym mówimy. Żeby uspokoić wszystkich mieszkańców i osoby zainteresowane - dach nad wentylatornią i salą lustrzaną budynku Teatru Miejskiego w Świdnicy został już wyremontowany.

Prezydent Miasta Beata Moskal-Słaniewska - urzędnicy nie rządzą miastem, urzędnicy lepiej lub gorzej wykonują swoje obowiązki, jeżeli nie potrafią wykonywać swoich obowiązków przestają być urzędnikami. Wracając do tego, co powiedziała Pani Dyrektor - dwa istotne, moim zdaniem, elementy pominęła. Gdzieś pojawił się ten wątek, natomiast chciałabym to bardzo mocno wzmocnić. Przez te kilkadziesiąt lat eksploatacji dokonywano różnych zmian w tych technologiach, które są stosowane w zakresie doświetlenia, dźwięku. Spowodowało to konieczność z jednej strony pociągnięcia wielu kabli elektrycznych na zewnątrz. Rozejrzyjcie się po teatrze, zobaczcie, ile tych kabli w tej chwili wędruje po ścianach. Myślę że Pan Rafał Fasuga jako dyrektor szkoły powie, że to są standardy dzisiaj już zupełnie niedopuszczalne i całkowita wymiana sieci elektrycznych jest jednym z absolutnie priorytetowych punktów w planie tego remontu. Jeszcze jedna rzecz, która wynika ze zmiany czasów i zmian klimatycznych. Kiedy przygotowywano na najwyższej kondygnacji budynku Teatru miejsca pod pomieszczenia biurowe, temperatury w lecie były zupełnie inne niż dzisiaj. Te zmiany, które zaszły szczególnie w ostatniej dekadzie powodują, że w miesiącach letnich z powodu słabej izolacji i braku klimatyzacji praca tam jest bardzo trudna, często wręcz niemożliwa. W związku z tym jednym z elementów jest także rozbudowa sieci dotyczącej klimatyzacji, która obejmie także pomieszczenia biurowe. Do tej pory ta bardzo wadliwie działająca klimatyzacja obejmowała tylko salę teatralną, w tej chwili chcemy to rozszerzyć, więc ten ogrom prac, który jest do wykonania powoduje, że koszty tego remontu są bardzo duże, ale jest to nasz czołowy obiekt, jeśli chodzi o realizację polityki kulturalnej w mieście, zapewnienie mieszkańcom różnego rodzaju rozrywki a także sala teatralna służy nie tylko profesjonalnym występom, organizacji uroczystości miejskich, ale w godzinach przedpołudniowych i wczesnych bardzo często służy naszym placówkom edukacyjnym i organizacjom pozarządowym, które wynajmują tę salę pod swoje potrzeby. Żeby ten obiekt funkcjonował tak jak chcielibyśmy, żeby zapewniał bezpieczeństwo i komfort użytkownika niezbędny jest bardzo szeroki zakres prac i część z Państwa zapewne pamięta, że na początku próbowaliśmy zrobić taki lifting - wymienić krzesła, zrobić remonty toalet. Okazało się, że tknięcie jakiegokolwiek elementu powoduje, że zakres remontowy bardzo mocno się poszerzał. To, co proponujemy dzisiaj to jest remont kompleksowy, który powinien na kilkadziesiąt lat zabezpieczyć Teatr w taki sposób, żeby funkcjonowanie go było bardzo dobre, z dbałością o bezpieczeństwo, komfort użytkowników i dobre warunki pracy dla pracowników Świdnickiego Ośrodka Kultury.

Radna Beata Szczepankowska - mam krótkie pytanie, ale przed tym jeszcze powiem, że uważam rzeczywiście, że już daleko poszliśmy z przygotowaniami do remontu naszego sztandarowego obiektu w naszej pięknej Świdnicy. Bywam w Teatrze dość często i widzę potrzebę jego remontu, rzeczywiście 30 lat to jest długo i ząb czasu dotknął ten obiekt mocno, tak wynika z moich obserwacji, ale też o tym wszyscy wiemy. Aby wyremontować obiekt, potrzebna jest pożyczka z Banku Gospodarstwa Krajowego. Mam pytanie do Pani Skarbnik - czy mamy gwarancję uzyskania tej pożyczki. To jest pożyczka na szczególnych warunkach, nieoprocentowana. Czy są jakieś wymagania, z którymi mamy kłopot, czy nie ma problemu i wiemy, że my tą pożyczkę uzyskamy, bo to jest gwarancją przystąpienia do remontu Teatru.

Skarbnik Miasta Marta Żłobicka-Wnuk - jest to już drugi wniosek, który składamy do Banku Gospodarstwa Krajowego, pierwsza pożyczka została nam udzielona bez żadnych uwag, umowa została zawarta, pożyczka przekazana. Druga jest na takich samych zasadach, na tego samego rodzaju inwestycje, które zostały już wykonane. Wniosek został złożony, także czekamy tylko na decyzję i na podpisanie umowy w dalszym etapie. Gwarancji nigdy nie ma, ale wszystko jest na dobrej drodze.

Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Lewandowski - wszystkie znaki na niebie i ziemi wskazują, że tak. Pozwolę sobie na komentarz, sięgałem do pamięci, to chyba z 25 lat temu jak ten remont był wykonywany, bo chyba z Radną Skowrońską-Wiśniewską mieliśmy przyjemność głosować te zmiany, te remonty za czasów Prezydenta Markiewicza. Wtedy nam się wydawało, że to też troszeczkę jest na wyrost, bo na ten czas to było bardzo nowoczesne, z klimatyzacją, nie wiem, czy 25 lat temu w mieście były obiekty z klimatyzacją i byliśmy chyba przekonani, że to co najmniej na 50 lat nam powinno wystarczyć. Oczywiście to był błąd, tak nie jest, bo 25 lat niby niedużo a jednak dużo. Jeśli się weźmie pod uwagę te nowe technologie, sposoby, oczekiwania a jeszcze jak weźmiemy pod uwagę nasze doświadczenia prywatne - sięgnijcie pamięcią jak kiedyś się robiło remont mieszkania, jak się malowało raz na 15 lat, potem częstotliwość wzrastała raz na 10, raz na 5 a teraz jeszcze częściej, bo mamy większe oczekiwania, chcielibyśmy, żeby to było coraz ładniejsze, bardziej funkcjonalne a ten obiekt taki powinien być, jakbyśmy zrobili ranking obiektów najczęściej używanych w mieście to sala Teatru, kilkaset imprez zapewne w roku jest, Pani Dyrektor potwierdza. Rzadko zdarzy się taki dzień, kiedy w teatrze się nic nie dzieje, więc trzeba to zrobić, to duży wydatek jednorazowy, ale przecież mamy wsparcie 8 500 000 zł środków zewnętrznych więc żał byłoby nie skorzystać, zachęcam do głosowania.

Radny Edmund Frączak - po raz kolejny, przy kolejnej sesji chciałbym zwrócić uwagę na kumulację w projekcie uchwały mnóstwa rozmaitych tematów. Jak jestem za remontem, modernizacją teatru i za niektórymi innymi zawartymi w tym projekcie, to zawierają się tutaj też takie, które są mocno kontrowersyjne. Może trzeba łączyć, ale być może trzeba by było się zastanowić nad tym, w jaki sposób, być może tematycznie, być może w jakiś inny sposób, być może prezydium powinno się trochę bardziej nad tym zastanawiać, jakie projekty trafiają pod głosowanie, także po raz kolejny zwracam uwagę na to, że głosujemy nad projektami uchwały, które są takimi kobyłkami, w których znajdują się przyzwoite rzeczy i te kontrowersyjne.

Komisja Uchwał i Wniosków poinformowała, że w sprawie projektu uchwały nie wpłynął żaden wniosek.

Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Lewandowski poddał pod głosowanie projekt uchwały nr XIII/2:

w głosowaniu: za -13 , przeciw -0 , wstrzymało się -7,
(imienny wykaz głosowania radnych- zał. nr 14)

projekt uchwały nr XIII/2 został przyjęty

Protokół Komisji Uchwał i Wniosków stanowi załącznik nr 15 do niniejszego protokołu.

Ad 8.3.

Projekt uchwały nr XIII/3. **zmieniająca uchwałę w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasta Świdnicy** przedstawiła Skarbnik Miasta Marta Żłobicka-Wnuk (zał. nr 16).

Komisja Budżetu i Finansów pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Radni nie wnieśli uwag do projektu uchwały.

Komisja Uchwał i Wniosków poinformowała, że w sprawie projektu uchwały nie wpłynął żaden wniosek.

Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Lewandowski poddał pod głosowanie projekt uchwały nr XIII/3:

w głosowaniu: za -13 , przeciw -0 , wstrzymało się -7,
(imienny wykaz głosowania radnych- zał. nr 17)

projekt uchwały nr XIII/3 został przyjęty

Protokół Komisji Uchwał i Wniosków stanowi załącznik nr 18 do niniejszego protokołu.

Ad 9. Sprawozdanie Prezydenta Miasta z działalności

Prezydent Miasta Beata Moskal-Słaniewska przedstawiła sprawozdanie z działalności (zał. nr 19).

W załączeniu:

- sprawozdanie ze stanu i struktury bezrobocia w mieście Świdnica (zał. nr 19a)
- informacja dot. wydanych zarządzeń Prezydenta Miasta (zał. nr 19b)
- wykaz przetargów przeprowadzonych zgodnie z ustawą o gospodarce nieruchomościami (zał. nr 19c)
- wykaz przetargów przeprowadzonych zgodnie z ustawą Prawo zamówień publicznych (zał. nr 19d).

W temacie sprawozdania zabrali głos:

Radny Ryszard Makowski - nie wspomniała Pani o Zawiszowie, że robi Pani ścieżkę od Zawiszowa w stronę Żarowa.

Prezydent Miasta Beata Moskal-Słaniewska - jesteśmy generalnie w tej chwili w rozbudowie ścieżek rowerowych, to się dzieje w kilku miejscach miasta.

Dyrektor Wydziału Dróg i Infrastruktury Miejskiej Maciej Gleba - realizujemy dzisiaj inwestycje rowerowe w rejonie ulicy Odnowiciela na parking MZEC-u. Z tego, co słyszę z rady budowy, termin realizacji tego zadania zostanie skrócony co najmniej o połowę. Realizowana równolegle jest ścieżka rowerowa wraz z przebudową skrzyżowania Sudecka-Bystrzycka, mamy też Kazimierza Wielkiego w realizacji. W czwartym kwartale tego roku zamierzamy ogłosić i rozstrzygnąć przetarg na budowę ścieżki rowerowej między Osiedlem Młodych a ulicą Komunardów i w ten sposób wszystkie osiedla świdnickie będą skomunikowane bezpiecznie. Na razie nie słyszę nadmiernego zainteresowania robotami dodatkowymi, bardziej idziemy w kierunku ewentualnie robot zamiennych, także budżet, który mamy na to zadanie przygotowany, w dużej części opierający się o środki zewnętrzne, zostanie skonsumowany tradycyjnie przez firmę HYPMAR zdecydowanie przed czasem.

Radny Wiesław Żurek - jak już poruszamy temat ścieżek rowerowych to tylko dodam jeszcze brak 300 metrów ścieżki rowerowej, która by połączyła Osiedle Zawiszów nawet z Bystrzycą Dolną przy brzegu rzeki Bystrzyca, przy ulicy Miłego Dnia do mostu. Dwa lata mówię o tym, można

dojechać z samego Zawiszowa do Bystrzycy Dolnej i proszę pamiętać o tych 300 metrach drogi rowerowej.

Dyrektor Wydziału Dróg i Infrastruktury Miejskiej Maciej Gleba – na poprzedniej sesji i to nie ostatni raz, mówiliśmy o realizacji dwóch projektów, za którymi stoją środki zewnętrzne - mówię o rozbudowie trasy Eurovelo i drugiego programu. Ten program otwiera rowerzyście możliwość kontynuowania drogi rowerowej wzdłuż rzeki Bystrzyca. Przewidujemy ścieżkę rowerową m.in. na Wałach Golanowskiego dla mieszkańców, czyli wzdłuż ulicy Wrocławskiej z rozbudową mostu na rzece Bystrzyca na wysokości drogi krajowej 35, przejście w kierunku ulicy Komunalnej, do granicy administracyjnej miasta idziemy i prowadzimy dialog z gminą wiejską, bo tutaj się kończą granice administracyjne naszego miasta. Również południowa strona czyli Bystrzyca Dolna jest przedmiotem naszej uwagi.

Radny Wiesław Żurek - nie mówię o środkach zewnętrznych, inwestycjach, mówię o 300 metrach, które powinny być wykonane, tak jak inne ścieżki rowerowe, z pieniędzy budżetowych. Ten 300-metrowy odcinek byłby już całkowitym połączeniem bez środków z Europy, za nasze pieniądze, od trzech lat o tym mówię.

Dyrektor Wydziału Dróg i Infrastruktury Miejskiej Maciej Gleba - będziemy mieli za chwilę szansę, bo będziemy robić założenia do budżetu na 2026. Są to bardzo duże wydatki, w zależności od struktury nawierzchni to jest koszt około 1000 zł za m². Jak te 300 metrów pomnożymy razy szerokość to wyjdą naprawdę duże pieniądze.

Radny Wiesław Żurek - takie same pieniądze, jak już robiliśmy inne ścieżki za swoje.

Dyrektor Wydziału Dróg i Infrastruktury Miejskiej Maciej Gleba - realizujemy zadań wiele w mieście, których fundamentem jest finansowanie zewnętrzne, bo zaczyna nam brakować środków na wkład własny.

Ad 10. Interpelacje, zapytania oraz wnioski radnych i komisji

Sylwia Osojca-Kozłowska – poprosiła o odpowiedź na pytanie zadane przy głosowaniu uchwały budżetowej, chodzi o windy. może ktoś odpowie teraz, żeby nie składać tego na piśmie - czy windy na dworcu należą do zasobów Miasta Świdnica.

Zastępca Prezydenta Krystian Werek - odpowiedział, że Koleje Polskie nie chcą przejąć wind od nas, więc póki co są we władaniu Gminy Miasto Świdnica.

Interpelacje odczytali i złożyli Radni:

- Jan Dzięcielski.....(zał. nr 20,21)
Końcem marca złożył interpelację dotyczącą przekazania umów i aneksów umów między MZN a biurem poselskim. Obydwie instytucje są publiczne, otrzymał informację, że otrzyma odpowiedź dopiero po 30 kwietnia. Co takiego trudnego jest zeskanować umowę i przesłać radnemu.
- Violetta Wiercińska.....(zał. nr 22)
Odniosła się do interpelacji ze stycznia w sprawie naprawienia cokołu skrzynki sterownika sygnalizacji miejskiej przy Placu Grunwaldzkim i nadal nie został ten cokół naprawiony.
- Krzysztof Grudziński.....(zał. nr 23)
- Krzysztof Grudziński i Michał Zastawny.....(zał. nr 24)

Ponadto, interpelację złożył Radny Krzysztof Grudziński (zał. nr 25).

Radny Michał Zastawny - chciałem się podzielić dwoma informacjami - poruszany dzisiaj był temat Wód Polskich, Kraszowic i środków, które przeznaczamy z budżetu miasta. W ramach prac komisji i informacji, które uzyskaliśmy, że Wody Polskie ciągle nie mają pieniędzy, zwróciłem się z zapytaniem do wszystkich parlamentarzystów z naszego okręgu i dostałem odpowiedź od Pani Poseł Moniki Wielichowskiej, która zwróciła się z kolei z zapytaniem do Prezes Wód Polskich

Pani Joanny Kopczyńskiej i uzyskałem stosowną odpowiedź. Środki, które przeznaczamy to jedno, Wody Polskie wystąpiły z wnioskiem do Ministra Infrastruktury o przyznanie finansowania z rezerwy celowej budżetu państwa na usuwanie skutków powodzi w ciekach wodnych w wysokości 169 000 000 zł. W tych środkach jest przeznaczony 500 000 zł na udrożnienie i naprawy koryt, cieków wodnych i przywrócenie funkcjonalności urządzeń wodnych w ramach usuwania skutków powodzi na ciekach wodnych zlewni Bystrzyca w rejonie Świdnica-Kraszowice. Teraz piłka jest po stronie Ministra Infrastruktury, z drugiej strony czekamy też na odpowiedź od Posła Marcina Gwoźdźcia, który skierował takie zapytanie bezpośrednio do Ministra Infrastruktury i Ministerstwo prosiło o wydłużenie czasu, więc czekamy, co będziemy w tym temacie mieli. Przedmiotowe środki pozwolą na usunięcie najpilniejszych szkód popowodziowych, jednak należy zaznaczyć, że likwidacja wszystkich szkód może potrwać kilka lat, więc te środki, które mam nadzieję, że będą, to nie jest kwestia miesięcy tylko lat, żeby przywrócić albo umocnić brzegi Bystrzycy. Druga rzecz - chciałem zaprosić wszystkich do wzięcia udziału w sobotnim wydarzeniu wietrzenia szafy, to też temat, który był poruszany na sesji czyli nowej frakcji tekstyliów i ich oddawania. Jest akcja Wydziału Gospodarki Odpadami, przed Urzędem Miejskim między 10:00 a 13:00 można przyjść, oddać tekstylia, w zamian za to można otrzymać torbę wielorazowego użytku bądź sadzonkę. Zapraszam wszystkich mieszkańców i radnych do wzięcia udziału w sobotę od 10:00 do 13:00.

Radny Jacek Iwancz - chciałbym ponowić wniosek z prośbą do Pana Przewodniczącego, aby w miarę możliwości ustalić nam harmonogram, przynajmniej wstępny, sesji na cały rok 2025, żebyśmy mogli poczynić jakieś plany, niekoniecznie związane z pracą Rady, bardzo bym o taki prosił. Jeżeli Pan Przewodniczący życzyłby sobie mojej pomocy to bardzo chętnie pomogę w ustalaniu takiego terminarza.

Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Lewandowski - plan jest przygotowany i na zakończenie sesji przedstawię go Państwu.

Radny Wiesław Żurek - również bardzo bym prosił o otrzymanie konkretnej odpowiedzi na interpelację, którą złożyłem około 3 miesięcy temu – drobną, ale składałem ją od kilku lat. Zwróciłem się z prośbą, aby wreszcie umyć pomnik upamiętniający tysiąclecie Państwa Polskiego. Odpowiedź dostałem, że w tej chwili trwa wycena, ile to będzie kosztować. Minęło kilka miesięcy, nie wiem, ile to będzie miało kosztować, ale nie jest to obiekt wpisany do rejestru zabytków. Myślę, że karcher i litery z mosiądzu, które tam trzeba wstawić myślę, że jest to niewielki koszt. Wnioskuje o to od kilku lat i myślałem, żeby odpuścić, nie ma pieniędzy, ale mieszkam niedaleko, przechodzę tam, jeżdżę i zauważyłem niedawno, że pieniądze na kwiatki na dwóch klombach obok się znalazły a na moją interpelację na umycie pomnika nie ma. Dlatego przypominam, żebym dostał konkretną odpowiedź czy to zostanie zrobione czy nie. W kontekście tego, że jeżeli robimy nowe pomniki za setki milionów, zadbajmy o te stare, po prostu myjąc je. Ocieka brudem, litery z jednej strony są całkowicie wyrwane, z drugiej strony całkowicie zardzewiały. Nie jest to wielki koszt, także proszę o konkretną odpowiedź na tą interpelację.

Radny Ryszard Makowski - zwracam się do Pani Prezydent oraz Pani Dyrektor Joanny Salus - wspinała firma na Zawiszowie wygrała przetarg na remont chodnika na ulicy Niemcewicza i Łokietka, w imieniu mieszkańców bardzo dziękuję, zwracam się i będą interpelacje, bo walczę o te chodniki, żeby dalsza część była na Łokietka zrobiona.

Radna Violetta Wiercińska - chciałam wyrazić oburzenie swoje i wielu mieszkańców w związku z nieuwzględnieniem w „Mojej Świdnicy” ważnej informacji o nadaniu tytułu „Zasłużonego dla miasta Świdnicy” dla Pani Agnieszki Dobkiewicz. Brak choćby najmniejszej wzmianki odbieram jako brak rzetelności dziennikarskiej. Funkcjonowanie wydawnictwa uzasadniono zapobieganiem wykluczeniu dostępu do informacji osób starszych. Czy nieuwzględnienie choćby wzmianki na temat przyznania tytułu nie jest wykluczeniem informacyjnym mieszkańców? Warto zastanowić się czy funkcjonowanie nierzetelnej prasy jest zasadne.

Radny Jan Dzięcielski - chciałbym wrócić do poprzedniej sesji, gdzie procedowaliśmy dotacje dla zabytków. W trakcie tej sesji zostało zadane pytanie przez Radną Sylwię Osojcę-Kozłowską, na którą nie otrzymaliśmy odpowiedzi a odpowiedź ta mogłaby później radnym pozwolić na podjęcie decyzji w sprawie tej uchwały. W związku z powyższym proszę Pana Przewodniczącego, by to takich sytuacji na przyszłość nie dochodziło. Po to zadajemy pytania, by uzyskać na nie odpowiedzi. To nie było pytanie do Pana wtedy, ale proszę, by nie dochodziło do takiej sytuacji, gdzie nie mając rzetelnej informacji podejmujemy decyzję.

Prezydent Miasta Beata Moskal-Słaniewska - chcę się odnieść do jednego ważnego problemu, który poruszył Radny Krzysztof Grudziński, jak w tej chwili wyglądają przejazdy kolejowe, które są bardzo często zamykane i utrudniają życie kierowcom. Też korzystam z tych samych dróg, bardzo często, rano jadąc do pracy czy po południu wracając z pracy utknę w którymś momencie. Najgorszy jest ten, kiedy utyka się na Armii Krajowej, bo włączenie się poprzez lewoskręt jest bardzo trudne. Ten temat nie jest przez nas zapomniany, jest on częścią wielkiego projektu, który się nazywa Centralny Port Komunikacyjny. Oprócz budowy lotniska, w projekcie tym jest przewidziana budowa sieci kolei dużych prędkości. Świdnica także jest w tym projekcie brana pod uwagę, uważam, że byłby to projekt bardzo ważny dla nas i w tym projekcie planowane jest rozwiązanie komunikacyjne tego kłopotu, o jakim Pan Radny mówi, o którym mieszkańcy wiedzą. Nie ma innego wyjścia, musi być zejście na poziom -1 lub jakieś rozwiązanie nad ziemią. W projekcie proponowanym przez CPK jeszcze w starym kształcie była propozycja umieszczenia torów na poziomie -1. Ogromna inwestycja, absolutnie nie do zrealizowania przez miasto, uzależniona od decyzji rządu. Czekamy, jakie zapadną decyzje w tej sprawie, na razie cały projekt jest w zawieszeniu, natomiast nie możemy wycofać się z transportu kolejowego. To, co zdarzyło się w ostatnich latach, czyli uruchomienie linii kolejowej na trasie Świdnica-Sobótka-Wrocław i Świdnica w stronę Jedliny, Głuszycy to ogromne ułatwienie przemieszczania się świdniczan w te kierunki i przeciwdziałanie wykluczeniu komunikacyjnemu małych miejscowości, przez które kolej przebiega, nie mówiąc o tym, że jest to sposób podróżowania bardzo bezpieczny i komfortowy. Nie chcielibyśmy robić kroków wstecz, takie ukształtowanie Świdnicy, takie uwarunkowania historyczne kiedyś zapadły, że linie kolejowe dość nieszczęśliwie zostały przez Świdnicę poprowadzone, tego nie odwrócimy. Miasto rozbudowało się po obu stronach i wydaje się, że jedynym skutecznym rozwiązaniem i taką też odpowiedź przygotujemy, jest powrót rządu do realizacji CPK w jak najszerszym zakresie, czyli z budową sieci szybkich prędkości. Zapewne minie kilka lat, zanim inwestycja mogłaby wejść w fazę realizacji, ale wierzymy, że takie rozwiązania będą zastosowane, bo miastu funkcjonuje się dziś trudno, nie ma innej możliwości zmiany organizacji ruchu, wprowadzenia sygnalizacji świetlnej - tak jest ukształtowany teren, tak są ułożone ulice i tory, że jedyne wyjście to zmiana poziomu funkcjonowania albo komunikacji drogowej albo komunikacji kolejowej i na to będziemy czekać, ale decyzja nie zapadnie na pewno w Świdnicy.

Ad 11. Oświadczenia i sprawy organizacyjne

Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Lewandowski – już była mowa o tym, że chcemy, żeby sesje były zaplanowane z dość dużym wyprzedzeniem i jest taka propozycja, żeby następna sesja odbyła się 23 maja. To nie jest ostatni piątek miesiąca, ale termin wynika z wyborów. Sala, na której obecnie przebywamy jest zawsze podczas wyborów zajmowana na gromadzenie materiałów wyborczych itd., to było zabukowane już pół roku temu, więc nie mamy wyjścia, to byłby 23 maja. Potem 27 czerwca sesja absolutoryjna, jeśli wszystkie formalności związane z remontem tego budynku będą zakończone to prawdopodobnie będzie musieli przenieść się z obradami do końca roku co najmniej i ta sesja będzie w sali Muzeum Dawnego Kupiectwa, Dyrektor Muzeum bardzo się cieszy i przygotowuje tą salę. Następnie w lipcu będzie przerwa urlopowa, 29 sierpnia, 26 września, 31 października, 28 listopada, 19 grudnia. Prześlę to Państwu drogą mailową, będzie można się z tym zapoznać. To będą sesje, które będą odbywały się w sali konferencyjnej w Centrum Wspierania Inicjatyw, Rynek 39-40. Przypominam o oświadczeniach majątkowych, jeszcze 10 radnych takich oświadczeń nie złożyło, jest to wymóg bezwzględny i czekamy do 30 kwietnia, proszę nie zapomnieć. Państwo na swoich biurkach mają poradniki. Nie udało nam się

zorganizować szkolenia dla radnych stacjonarnego i postanowiliśmy, że zakupimy bardzo dobre, aktualne poradniki na tą kadencję i zachęcam do ich lektury, bo jest naprawdę dobrze zrobiony. Maj to okres wielu imprez, jedna z ważniejszych, do których zachęcam nas i mieszkańców Świdnicy to święto narodowe 3 Maja, święto flagi i te uroczystości będą się odbywały tradycyjnie na Osiedlu Młodych przed kościołem, na co serdecznie zapraszam. W ramach uroczystości jeszcze jest wiele różnych imprez, macie Państwo to zapisane w programie.

Radny Wiesław Żurek - przed chwilą Pan podał informację, że niedługo prawdopodobnie sesja odbywać się będzie w Muzeum. Rozmawiałem z Dyrektorem, nie wiem, czy to jest uzgodnione, czy to jest Pańska decyzja, jeżeli się podaje informację, a słyszę z drugiej strony, że tak nie będzie to proszę być precyzyjnym - nie wiem, kto ma rację, czy Dyrektor czy Pan. Mam jeszcze taki problem, widzimy wszyscy ten parking przed Urzędem i przed Urzędem Stanu Cywilnego. Jest zapełniony do granic możliwości i tak bywa nie tylko w dniach sesji, tak bywa również w normalnych dniach. Wiem, że teren położony naprzeciw parkingu, ten teren zielony jest naszym terenem, nie wiem, jaki dokładnie jest zapis w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego, ale w kontekście inwestycji, które się dzieją naokoło i prawdopodobnie zwiększenia ruchu i osób przyjeżdżających do pracy należałoby się, poza wszystkimi podziałami, zastanowić nad tym, żeby jak najszybciej przystąpić do stworzenia tam 30-40 miejsc parkingowych, bo później będzie za późno, będziemy przyjeżdżać na sesję i parkować pod McDonalds'em.

Radna Sylwia Osojca-Kozłowska - dziękuję bardzo za tą książkę związaną z naszymi obradami, natomiast tam też Panie Przewodniczący wyczytałam a propos pisma, które do pana składałam - prośbę o to, żeby ktoś z klubu Prawa i Sprawiedliwości dołączył do Komisji Rewizyjnej, ponieważ wszystkie kluby powinny mieć swoją reprezentację. Klub Prawa i Sprawiedliwości po odejściu Pana Andrzeja Ory nie ma takiej reprezentacji, więc bardzo proszę to uwzględnić i się zgłosić do nas.

Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Lewandowski - pismo znamy, rozmowy trwają, to jest trudna rola w Komisji Rewizyjnej więc mam nadzieję, że ktoś się znajdzie chętny.

Radna Magdalena Rumiancew-Wróblewska - nawiązując do terminu sesji, o której Pan powiedział, że odbędzie się w maju, więc znowu nie w terminie, który zwyczajowo mamy przyjęty. Radni mają różne plany, bardzo proszę o uwzględnienie, żeby to były ostatnie piątki miesiąca i jeżeli kolejne sesje mają odbywać się nie w tym miejscu, tylko już w innych, w Muzeum czy w organizacjach pozarządowych to może tę majową sesję również zrobimy poza tym budynkiem, ale w terminie zwyczajowo przyjętym, bardzo proszę o uwzględnienie mojej prośby.

Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Lewandowski - tak jak wspomniałem, z majową sesją nie mamy wyboru, bo sala jest zajęta, Państwo wyrażacie taką wolę. Nie wiem czy będziemy mogli w Centrum Wspierania Inicjatyw już zrobić majową sesję, możliwe, że tak, będziemy to analizować. Jeśli chodzi o pytanie Radnego Żurka dlaczego w Muzeum i kto o tym wie - my składamy wniosek do Pani Prezydent o ewentualną zmianę miejsca posiedzenia i odpowiedzi negatywnej nie było, natomiast nie znam opinii Pana Dyrektora, jak będzie chciał to mi to powie. Właśnie trafiło do mnie pismo, które było w obiegu, skierowane do Pani Prezydent od grupy radnych, mamy akcept na razie 10 radnych, zachęcam do podpisania przez pozostałych. Po trwających dyskusjach nad potrzebą stworzenia w Świdnicy Domu Pomocy Społecznej czy ośrodka dla osób starszych, grupa radnych występuje z wnioskiem do Pani Prezydent, żeby podjąć konkretne rozmowy z Zarządem Powiatu, Gminą wiejską, bo taka deklaracja też już była i żeby wspólnymi siłami te trzy samorządy spróbowały znaleźć środki, rozwiązanie i kogoś, kto będzie chciał to poprowadzić. Nie czytam całego tekstu, jest dosyć długi, ale jest znana, bo wiem, że spośród nas są radni, którzy tym tematem się żywo zajmują w ostatnim czasie. Ten temat był w programie wyborczym każdego z kandydatów na prezydenta miasta, więc nie widzę powodu, żeby ktoś nie chciał się przyłączyć do tego wniosku, dlatego też leży tu na biurku i zachęcam Państwa serdecznie po zakończeniu sesji do jego podpisania.

Radny Jacek Iwancz - nie chciałbym, żeby Pan Przewodniczący odebrał mój głos jako zaprzeczający temu, co powiedziałem wcześniej, bardzo dziękuję za ten harmonogram, który Pan przedstawił. Zrobił Pan jedno odstępstwo - bardzo słuszne - w grudniu, żeby nie robić sesji 26-go tylko 19-go, natomiast jeszcze prosiłbym ewentualnie o zastanowienie się nad datą czerwcową z tego względu, że jest wśród nas trochę osób pracujących w oświacie, niektórzy nie pracują w oświacie, ale mają dzieci w wieku szkolnym i prosiłbym Pana o przemyślenie, czy sesji czerwcowej nie zrobić dwa dni później albo dzień wcześniej z tego względu, że 27 czerwca to akurat w tym roku dzień zakończenia roku szkolnego i to może trochę nam tutaj utrudniać sprawę. Dziękuję bardzo za propozycję Pana Przewodniczącego, ale prosiłbym jeszcze o przemyślenie czerwca, jeżeli radni nie mieliby nic przeciwko, żeby czerwiec był wyjątkowym miesiącem.

Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Lewandowski - słuszna uwaga, mamy wśród nas kilku nauczycieli, natomiast możliwa jest sesja tylko wcześniej, może tydzień wcześniej, będziemy to rozważać i będę Państwa pytał drogą mailową, żeby znaleźć rozwiązanie wygodne dla większości z nas.

Prezydent Miasta Beata Moskal-Słaniewska – krótko o Domu Pomocy Społecznej. Rozmowy ze Starostą trwają od miesięcy, ponieważ jest wola nie tylko samorządu miasta, starostwa i gminy wiejskiej, ale także innych samorządów powiatu świdnickiego, które borykają się z podobnymi problemami, czyli ilością osób, które kierujemy do DPS. W rękach Starosty pozostaje inicjatywa, a w zasadzie osobą, która zadeklarowała, że będzie patronem tego przedsięwzięcia jest obecna członkini Zarządu Powiatu Pani Teresa Mazurek, z którą kilkakrotnie na ten temat rozmawiałam. Utrzymywanie Domu Pomocy Społecznej dla jednej gminy jest nieopłacalne. Żeby taki obiekt mógł funkcjonować optymalnie muszą być tam kierowane osoby z kilku gmin, co nie zmniejszy w żaden sposób tych kosztów, jakie dzisiaj ponosimy związku ze skierowaniem tych, którzy całodobowej opieki wymagają. Bardzo proszę, żebyście Państwo w sposób właściwy rozumieli, czym jest Dom Pomocy Społecznej i jakie osoby tam kierujemy. Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej tak długo, jak to możliwe, świadczy usługi opiekuńcze na rzecz osób starszych i chorych, wymagających intensywnej opieki w miejscu zamieszkania. Rzeczą wiadomą jest, że w swoim domu lub domu bliskich, najczęściej dzieci, człowiek, który potrzebuje takiej opieki czuje się psychicznie najlepiej, takie są też nasze działania. Po to prowadzimy w Świdnicy kluby seniora i Dom Dziennego Pobytu, żeby m.in. edukować starsze pokolenie jak żyć, żeby żyć jak najdłużej w dobrym zdrowiu i formie, żeby czas intensywnej opieki przyszedł do nas jak najpóźniej. Kolejny etap to ten, kiedy wraca konieczność świadczenia usług opiekuńczych, są to usługi świadczone w wymiarze i odpłatności zgodnej z cenami, jakie państwo zaakceptowali. W przypadku osób ubogich i biednych odpłatność taka nie jest pobierana, natomiast w przypadku osób, które mają dochody w postaci emerytury, nalicza się to proporcjonalnie w zależności od tego, jaka średnia wypada na osobę objętą opieką zgodnie z zaleceniami. Chęcią tej osoby oferuje się taką ilość godzin, żeby jak najskuteczniej takiej osobie pomóc. Przychodzi ten moment, kiedy nie ma wyjścia i osobę trzeba skierować do DPS-u. Kierujemy tam przede wszystkim osoby wymagające 24-godzinnej profesjonalnej opieki i najczęściej osoby samotne, którym rodzina nie zapewni wsparcia, pomocy i to jest krok ostateczny. Są osoby starsze, niedołężne, ciężko chore, osoby z niepełnosprawnościami intelektualnymi, które zostają same i nie potrafią żyć normalnie w społeczeństwie. To są bardzo trudne decyzje, także dla pracowników MOPS-u. Wiemy, że wyrywamy tę osobę ze swojego środowiska, domu, łóżka i kontakt jest ograniczony. Chcę powiedzieć jedną prawdę, którą może niektórzy omijają zręcznie stosując PR-owe zagrywki - do tych osób, które kierujemy do DPS-u z reguły nikt nie przyjeżdża, nie odwiedza i nieważne, czy ten budynek będzie 1 kilometr, 10 czy 50 od miejsca zamieszkania, i tak nie przyjdzie tam nikt, bo ta osoba jest samotna, często porzucona przez swoich bliskich. Są jacyś bliscy, ale nie poczuwają się do tego, żeby mamę, tatę, dziadka, babcię odwiedzać, świadczyć jakieś dodatkowe usługi, tak to wygląda. Niemniej ilość osób - to się wiąże z demografią, ze zmianami w grupie senioralnej - która będzie takiej pomocy potrzebowała, będzie rosła, dlatego inicjatywa jest warta tego, żeby ją podjąć. Stroną inicjującą musi tu być Starostwo Powiatowe a my, tak jak deklarowałam, chętnie w taki projekt wejdziemy, bo najpierw trzeba to miejsce wybudować. Trzeba znaleźć działkę, zrobić projekt, przeprowadzić inwestycje. Robiliśmy wspólnie takie inwestycje, jedną z inicjatyw powiatowych była tzw. betonówka, czyli łącznik do drogi krajowej nr 5, łącznik autostradowy, nie

do końca szczęśliwy, ale jeżeli zmieni się przebieg drogi S5 to się zmieni, czy chociażby budowa siedziby nowej siedziby Pogotowia Ratunkowego, tam także Świdnica partycypowała finansowo, więc takie rzeczy są możliwe. Jestem jak najbardziej za, wierzę w to, że jeżeli Pani Teresa Mazurek, która była bardzo skutecznym samorządowcem na terenie swojej gminy, wszystkie projekty doprowadzała do końca to i tym razem biorąc sprawy w swoje ręce zmobilizuje wszystkich, żeby taki obiekt powstał i służył tym którzy w innych ośrodkach pomocy oczekiwać nie mogą.

Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Lewandowski - to jest bardzo trudny temat, wymagałby oddzielnej debaty, ale trzeba go podjąć. Jak słyszymy, że gmina jest chętna, może powiat, który nie może sprzedać pałacu w Mokrzeszowie, mógłby nam przekazać ten obiekt to też można by było rozważyć. To jest problem, od którego nie uciekniemy, bo 10-20 lat temu to jeszcze nie była tego rodzaju skala, natomiast w tej chwili słowem klucz to jest chyba „samotność”. Mówimy o ludziach, którzy są i będą samotni, rodzina ich z różnych względów opuszcza, wyjeżdża z miasta i zostają sami. Dzienna opieka, którą mamy zapewnioną w mieście już wtedy nie wystarcza. Zrobiliśmy tak z hospicjum, przeznacziliśmy 2 000 000 zł 10 lat temu i się okazało, że to było bardzo dobre rozwiązanie, ta placówka jest, działa i wiemy, że jest bardzo potrzebna, ale hospicjum nie załatwi tych wszystkich tematów. Czy to będzie Dom Pomocy Społecznej czy inna jednostka tego rodzaju, ale gwarantująca pełną opiekę to jest nasz moralny obowiązek, nie jest to obowiązek statutowy miasta, ale moralny jak najbardziej.

Prezydent Miasta Beata Moskal-Słaniewska - to nie jest tak, że myśmy w gronie samorządowców porozmawiali na ten temat i koniec. Pan starosta wysłał do włodarzy wszystkich gmin pismo z prośbą o diagnozę potrzeb, bo od tego trzeba zacząć, żeby zdefiniować, jakie mamy wspólne potrzeby. Nie jestem w stanie teraz przypomnieć sobie, kiedy to było, ale kilka miesięcy temu myśmy takie informacje przygotowali, przesłali do Pana Starosty, myślę, że to jest pierwszy ważny krok, bo bez określenia jaką ilością miejsc taki ośrodek miałby dysponować, trudno cokolwiek planować, ale takie działania ze strony Starostwa zostały podjęte i bardzo się z tego cieszę.

Ad 12. Zakończenie XIII sesji Rady Miejskiej w Świdnicy

W związku z wyczerpaniem punktów porządku obrad, Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Lewandowski podziękował wszystkim za przybycie i zamknął obrady słowami - „zamykam XIII sesję Rady Miejskiej w Świdnicy”.

Przebieg obrad zarejestrowano na płycie CD przechowywanej w Biurze Rady Miejskiej, która stanowi integralną część protokołu.

Na tym protokół zakończono.

Protokołowała:

.....

/ Anna Stodółkiewicz /

PRZEWODNICZĄCY RADY

Krzysztof Lewandowski

Świdnica, dnia 24.04.2025 r.